Nr. 131. Kraków, Wtorek 20 Marca 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; i Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rewolucya a wojna.

Kraków, 20 marca.

(k. s.) Przewrót dokonany i jeszcze dokonujący się w Rosyi dorównuje pod względem rozmiarów już dzisiaj największym tego rodzaju przewrotom w historyi. Być zaś może, że wskutkach swoich jeszcze je o wiele przewyższy. Wszak chodzi tu o losy imperyum, zajmującego swoim obszarem jedną szóstą część kontynentu, liczącego 170 milionów ludzi, obejmującego zupełnie niewymierne możliwości rozwojowe.

Śledzenie wypadków w takim przewrocie zawsze trudne, wiązanie ich w łańcuchy przyczynowe zawsze zawodne, w obecnych szczególniej utrudnionych warunkach komunikacyi jest jeszcze trudniejsze i bardziej zawodne. Rewolucyjny rząd opanował jedyną komunikacyę telegraficzną z resztą Europy. Posługuje się nią według swoich celów. Komunikuje też światu to tylko, co mu się wydaje dla jego celów pożytecznem. Wskutek wojny wiadomości rosyjskie odbywają przeważnie kwarantannę w Londynie. Tam ulegają one zabarwieniu takiemu, jakiego wymaga aktualny interes polityczny angielski. W rezultacie zatem obraz wypadków zarówno niezupełny jak zamazany. Wnioski z niego snute w wysokim stopniu niepewne.

Gdy przebieg rewolucyi ciągle jeszcze nie jest dokładnie znany, a stosunek działających w niej sił jest ciągle jeszcze zagadką, to oczywiście określenie jej bliższych i dalszych skutków leży już poza granicami nie tylko przewidywania lecz nawet czystej fantazyi. Co do jednego tylko można już teraz wnioskować z pewną ścisłością, mianowicie co do wpływu, jaki dokonany już przewrót wywrze na udział Rosyi w wojnie światowej, a przez to na samą wojnę światową. Co prawda jest to w tej chwili kwestya najważniejsza. Stanowi ona oś rozwiązań w całym świecie. Do niej też z góry niejako przykrawywywane są te wszystkie wiadomości, które z Rosyi nadchodzą.

Kierownicy rewolucyi rosyjskiej starają się zachować pozory poszanowania dla instytucyi monarchii. Chodzi im o to, aby przez zbyt jaskrawe i nagłe zerwanie z tą instytucyą nie wzburzyć instynktów szerokich mas ludowych, które pojęcie monarchii utożsamiają z pojęciem państwa wogóle. Z drugiej jednak strony komitet rewolucyjny w uzasadnionem oczekiwaniu kontrrewolucyi stara się kierować sprawą tak, aby monarchia i dynastya nie miały dość sił w celu rewindykacyi swoich dziś odebranych im praw. Rezultat oscylowania między temi dwoma sprzecznemi celami już jest: Rosya od kilku dni jest monarchią bez monarchy, możnaby powiedzieć jest — „monarchią republikańską“. Cara zdetronizowano. W wymuszonym na nim manifeście abdykacyjnym zrzeka się on tronu nie tylko w swojem, lecz także w swego syna imieniu. Jest to oczywiście jaskrawe naruszenie elementarnej zasady wszelkiego legitymizmu. Następca tronu bowiem ma zostać cesarzem nie z woli swego taty, lecz z woli prawa, którego żaden monarcha odmienić nie może. Car nie miał prawa zrzekać się tronu w imieniu swego syna i zrzeczenie się to co do tego syna właśnie jest zupełnie nieważne. Następcą swoim mianuje car brata Michała Aleksandrowicza i to za zgodą komitetu rewolucyjnego. Ale nominat, korony ofiarowanej nie przyjmuje, lecz uzależnia jej przyjęcie od orzeczenia opartej na plebiscycie konstytuanty, która ma dopiero określić zakres jego władzy.

Mamy tu zasadnicze przesunięcie źródła władzy z monarchii na lud, które równa się zniesieniu zasady monarchicznej i zastąpieniu jej republikańską. W praktyce Rosya ma w tej chwili trzech carów: jeden abdykował, drugiego rodzony ojciec od tronu odsądził, trzeci zaś wstrzymuje się z „objęciem urzędowania“ aż do chwili, kiedy jakaś nowa instancya, której jeszcze niema, określi dlań zakres tego urzędowania...

Jest to tedy chaos, którego usunięcie i przezwyciężenie musi nastręczać największe trudności.

Ale na tem jeszcze nie koniec. Rosyą rządzi w tej chwili komitet dumski, który przyjął dla siebie prawa konwentu. Ten komitet mianował gabinet ministrów. On jest źródłem władzy. Legitymacyę komitetu stanowi jego — dumskość. Ale Duma, którą on reprezentuje, jest kadłubową. Po prawej i po lewej stronie są partye, które z różnych zasadniczo względów czynią to samo, mianowicie odmawiają Dumie prawa do obejmowania najwyższej władzy.

W tych warunkach podstawy prawne muszą być zastąpione stanem faktycznym. Ten dzisiaj jest taki, jutro może być zupełnie inny. Rewolucyi dokonały masy ludowe. Wojsko, które przeszło na stronę rewolucyi, jest także tylko częścią tych mas i niczem więcej. Wojsko to bowiem przeszło na stronę rewolucyi nie na rozkaz, ale na skutek agitacyi i przekonywań. Tam, gdzie zaczyna się agitacya, tam kończy się wojsko, chociażby ono miało wiele karabinów i armat. Dlatego fałszem jest mówić, że konwent rosyjski ma do swojej dyspozycyi wojsko. On w rzeczywistości ma tylko takie lub inne zastępy jednakowo ubranego i uzbrojonego ludu.

Ta dystynkcya jest ważna. Wprowadzenie jej koryguje linię wnioskowania o całej sprawie, przedewszystkiem zaś o zakresie faktycznej władzy konwentu. Egzekutywna siła tego konwentu polega obecnie na tych właśnie zaagitowanych i zbuntowanych wojskach. Jak się rzekło, nie są one już samą siłą, lecz także i — źródłem siły. W nich podobnie, jak w zastępach rewolucyjnych robotników wcieliła się „wola ludu“, która stała się jedyną sankcyą. Tu zaczyna się równia pochyła pod stopami konwentu i mianowanego przezeń gabinetu. Obie te instancye muszą bowiem ciągle ścigać fantom „woli ludu“, który ucieka wraz z wrastającym maksymalizmem haseł rewolucyjnych w dal niedościgłą.

Wśród mnóstwa depesz, które nadchodzą, znajduje się jedna skromna, ale wymowna. Oto oddziały wojsk rewolucyjnych pociągnęły przed gmach Dumy ze sztandarami, na których widniały napisy: „Niech żyje republika socyalistyczna!“ Przy całym szacunku dla liberalizmu Rodzianki i Lwowa, tudzież ich kolegów zarówno w konwencie, jak w gabinecie, wolno jednak wątpić, czy te napisy na wojskowych sztandarach wyrażają rzeczywisty kierunek ich dążeń.

Jeszcze trwa upojenie powszechne niezmiernie łatwym, szybkim, a olbrzymim sukcesem rewolucyi. Mimo to chór głosów maksymalistycznych, przywołujących z nieba na ziemię utopię, potężnieje i przygłusza wszystkie głosy rozsądku i trzeźwości. Kiedy zaś upojenie minie, obóz rewolucyjny zacznie rozkładać się z konieczności na swoje części składowe. Wielkie zrewoltowane masy ludowe z jednej strony, idące za hasłami takiej czy innej utopijnej republiki i garść radykalno-liberalnych polityków ze świadomością posybilizmu politycznego z jednej strony, a konieczności państwowych z drugiej. Konflikt nieunikniony. Wynik zaś konfliktu niewątpliwy: nowy zamach, nowy przewrót i nowy rząd radykalniejszy, niż poprzedni.

A gdy tak te dwa czynniki przewrotu nadarmo szukają jednoczącej je formuły, z boku wstaje czynnik trzeci. Jest to kontrrewolucya, czyli t. zw. „reakcya“. Źródła angielskie opowiadają bajdy o zapale, z jakim generałowie rosyjscy zgłaszają akces do nowego rządu i porządku rzeczy. Niechaj w to wierzą naiwni, że ludzie osiwiali w pojęciach monarchiczno-militarnych mogą w mgnieniu oka obudzić w sobie zapał do eksperymentu, którego wynik jest niezmiernie wątpliwy, który całej ich psychice musi być zasadniczo wstrętny. Gdyby to była rewolucya pałacowa, gdyby chodziło tu tylko o usunięcie jednego cara i zastąpienie go drugim, to w to wszystko możnaby jeszcze uwierzyć. Ale to nie jest rewolucya pałacowa, lecz ogromny przewrót polityczny i prawdopodobnie socyalny. A to jest całkiem co innego. Ci generałowie zgłaszając akces do nowego rządu, musieliby zgłosić akces do programu tego rządu. A program ten zresztą bardzo piękny i rozumny, zawiera takie rzeczy, jak nowe wybory i plebiscyt na podstawie udoskonalonego do ostateczności powszechnego prawa wyborczego, wolność prasy i wszystkie inne wolności i t. d. Teraz proszę wyobrazić sobie bojowego generała, dowodzącego armią stojącą w obliczu potężnego nieprzyjaciela, w którego głowie pomieści się myśl o możliwości równoczesnego prowadzenia wojny i organizowania plebiscytu, tudzież szeregu innych takich drobnostek, jak organizacya dowozu żywności, zaopatrywania armii i t. d. Więc czysta niedorzeczność, — albo zgłaszający te rzekome akcesy generałowie nie chcą się już bić, lecz chcą politykować, albo oni takich akcesów zgłaszać nie mogą.

W jakim więc stosunku pozostaje rewolucya rosyjska do wojny? Oto *wykluczają się wzajemnie*. Albo rewolucya, albo wojna. — Obie naraz niemożliwe. Aby można prowadzić wojnę, potrzeba skonsolidować stosunki wewnętrzne. Aby zaś stosunki te skonsolidować, potrzeba — wojny zaniechać. Do takiego, a nie innego syllogizmu sprowadza się oparta na niewątpliwych faktach dyagnoza obecnego stanu rzeczy w Rosyi. Rosya straciła zdolność do prowadzenia wojny. Przestała być czynnym partnerem koalicyi. Rząd rewolucyjny ostoi się tylko w takim razie, jeżeli zdoła opanować niosącą go masę ludową i sparaliżować ruch kontrrewolucyjny. W tym celu musi osiągnąć jak najrychlej pokój zewnętrzny. Żywioły reakcyjne, przedstawiciele dynastyi i wogóle wszystko, co ma interes w restauracyi, tylko wtedy mogą złamać rewolucyę, jeżeli zaniechają wojny. Tak więc ktokolwiek zdoła w Rosyi wziąć w Rosyi władzę w ręce, musi zakończyć wojnę, bo od najszybszego jej zakończenia zależy utrwalenie tej władzy.

Zapewnienia gazet angielskich, że rewolucya w Rosyi dokonała się z nadmiaru zapału wojennego, któremu car nie dawał dostatecznie szerokiego upustu, są obliczone na absolutny bezkrytycyzm czytających tłumów i mają je uspokoić co do przyszłości ich własnych wojen W rzeczywistości rzecz przedstawia się tak, że wyraźnie antywojenny charakter rewolucyi potęguje się z dnia na dzień. Liczy się z nim rząd prowizoryczny, skoro Milukow w swoim okólniku do ambasadorów i posłów zagranicznych rosyjskich mówi o wszystkiem, tylko o dalszem prowadzeniu wojny ani słowem nie wspomina.

Rosya straciła swoją aktywność wojenną. — Oto pierwszy niewątpliwy i z pewnością najważniejszy w tej chwili skutek rewolucyi.

Rewolucya w Rosyi.

Sytuacya w Rosyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

Ze skąpych i jednostronnych wiadomości, jakie nadchodzą dotąd z Petersburga, nie można sobie wyrobić jasnego obrazu, w jakim kierunku pójdzie rewolucya i kto będzie carem. Na razie Rosya jest jeszcze ciągle bez cara.

Wedle wiadomości z Kopenhagi, **Rosya znajduje się obecnie w zupełności pod patronatem Anglii.** Każda wiadomość, wychodząca z Rosyi, czy to pocztowa, czy telegraficzna, musi przejść przez cenzurę angielską. **Telegramy z Rosyi do Europy idą via Londyn.** Paszporty z Rosyi i do Rosyi muszą być podpisane przez konsula angielskiego w Kopenhadze względnie w Petersburgu.

Okazuje się, że **pobyt cara w Pskowie nie jest dobrowolny. Zatrzymali go tam rewolucyoniści i zmusili do podpisania aktu abdykacyjnego.**

Wiadomości o carowej są sprzeczne. Wedle jednej wersyi **usiłowano na nią wykonać zamach i zraniono ją w rękę.** Wedle innej wersyi carowa usiłowała popełnić zamach samobójczy, który jednak udaremniono.

Carowa wdowa została wydalona do Kijowa.

W Moskwie reakcyoniści wysadzili w powietrze gazownię.

Nadchodzą też już wiadomości o **kontrrewolucyi carskiej, skierowanej przeciw komitetowi Dumy.**

Wedle doniesienia »W. Allg. Ztg.«, robotnicze warstwy rosyjskie nie są zadowolone z ministeryalnego komitetu Dumy, a **między Kierenskim a innymi członkami obecnego rządu panuje wielkie naprężenie.**

Co się tyczy generalicyi, to i tam niema jednolitości. Część generałów, między tymi Brusiłow i Aleksiejew oświadczyli się za rewolucyą. Wiadomości co do generała Ruzskiego są sprzeczne.

W. ks. Michał Aleksandrowicz wziął udział w ostatnich obradach komitetu rewolucyjnego wraz z adjutantem Czartoryskim i członkami ambasady angielskiej.

Jak słychać, **były prezydent ministrów Stuermer zmarł nagle w pałacu Taurydzkim, rażony apopleksyą pod wpływem ostatnich wydarzeń.**

Wiadomości z Rosyi nadchodzą tylko za pośrednictwem Petersb. Agencyi Tel., cenzurowane przez Anglię. Niektóre zaś wiadomości zaczerpnięte są z opowiadań przejezdnych z Rosyi. Wobec tego jednak, że ruch podróżnych jest bardzo ograniczony, wiadomości te są bardzo skąpo.

Jak »W. Allg. Ztg.« donosi ze Sztokholmu, tamtejszy konsul rosyjski otrzymał wiadomość, że **nowy rząd ma zamiar wysłać cara Mikołaja na Krym.**

Enuncyacya nowego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 20 marca.

(Petersb. ag. tel.) Rząd rosyjski wystosował następujący, przez Milukowa podpisany, telegram do zagranicznych zastępców:

Doręczono przez petersburską agencyę telegraficzną wiadomości poinformowały już pana o wydarzeniach dni ostatnich, o upadku dawnych politycznych rosyjskich rządów, które runęły żałośnie wobec oburzenia ludu, spowodowanego beztroską, nadużyciami i karygodnem nieprzewidywaniem ze strony tych rządów. Jednomyślność oburzenia, jaką obecnie wywołał upadły porządek wśród wszystkich zdrowych żywiołów narodu, ułatwił bardzo przesilenie i skrócił je.

Ponieważ wszystkie te żywioły skupiły się z godnym podziwu entuzyazmem około sztandaru rewolucyi, a armia użyczyła im szybkiego i skutecznego poparcia, odniósł narodowy ruch po niespełna ośmiu dniach stanowcze zwycięstwo. Ta szybkość w przeprowadzeniu umożliwiła na szczęście stosunkowo ograniczenie ofiar, jak to w rocznikach przewrotów tych rozmiarów i tej wagi jest bez przykładu.

Aktem, datowanym z Pskowa z dnia 15 marca, zrezygnował cesarz Mikołaj z tronu w imieniu swojem i następcy tronu, wielkiego księcia Aleksego Mikołajewicza, na rzecz wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza.

Zawiadamiając o tem aktem, datowanym z Petersburga z dnia 16 marca, **wezwano w. ks. Michała Aleksandrowicza, aby objął najwyższą władzę aż do chwili, w której konstytuanta, utworzona na podstawie powszechnego prawa wyborczego, ustanowi formę rządu i nowe ustawy zasadnicze Rosyi.** Tym samym aktem wezwał wielki książę Michał Aleksandrowicz rosyjskich obywateli, aby aż do ostatecznego objawienia narodowej woli, poddali się władzy prowizorycznego rządu, utworzonego z inicyatywy Dumy państwa, który posiada pełnię władzy.

Podano skład prowizorycznego rządu i jego polityczny program i zawiadomiono i tem zagranice.

Rząd, który obejmuje władzę w momencie najcięższych zewnętrznych i wewnętrznych przesileń, jakie Rosya przeżywa w ciągu swego istnienia, jest w całej pełni świadomy olbrzymiej odpowiedzialności, jaka na niego spada. Przedewszystkiem będzie się on starał zaradzić gnębiącym błędom, które mu przeszłość pozostawiła, aby zapewnić w kraju porządek i spokój i przygotować ostatecznie konieczne warunki, aby wola władczego narodu mogła się swobodnie wypowiedzieć co do swego przyszłego losu. W zakresie polityki zagranicznej gabinet będzie przestrzegał międzynarodowych zobowiązań, jakie zaciągnął rząd, który upadł, i będzie szanował słowo Rosyi. Będziemy starannie pielęgnować stosunki, jakie nas łączą z innymi zaprzyjaźnionymi i sprzymierzonymi narodami i ufamy w to, że stosunki te staną się jeszcze ściślejszymi i trwalszymi pod nowym rządem w Rosyi, który zdecydowany jest kierować się demokratycznemi zasadami poszanowania, jakie należy się wielkim i małym narodom, swobody ich rozwoju i zgodnego porozumienia pomiędzy narodami.

Przed plebiscytem.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Rotterdamu:

Rząd rosyjski uchwalił postawić wszystkich byłych ministrów przed trybunał państwowy.

W. ks. Mikołaj Mikołajewicz polecił wypuścić na wolność wszystkich więźniów politycznych.

W rozkazie do armii w. ks. Mikołaj Mikołajewicz wzywa do spokojnego wyczekiwania, dopóki wola narodu nie wypowie się co do przyszłego cara.

Plebiscyt ma się odbyć jeszcze z końcem bm.

Akces do rewolucyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 20 marca.

Dzienniki lyońskie donoszą z Petersburga:

Miasta Odesa, Tyflis i Jekaterynosław, jakoteż prawie cała Syberya przyłączyły się do nowego rządu.

W Kijowie wiadomość o zajściach w Petersburgu ogłoszona została **z upoważnienia generała Brusiłowa.**

Nowy rząd uznał pałac zimowy jako własność narodową i zamierza uczynić z niego siedzibę konstytuanty.

Rozbrat w armii.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi ze Sztokholmu:

W. ks. Mikołaj Mikołajewicz nie przyjął ofiarowanej mu naczelnej komendy nad armią.

Stosunki w armii są niepewne. **Poszczególne grupy wojsk operują na własną odpowiedzialność.**

W. ks. Cyryl objął komendę nad flotą.

Flota po stronie cara.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»Der Abend« donosi z Monachium:

»Münch. N. Nachrichten« donoszą ze Sztokholmu, że **flota wojenna, wierna carowi, bombarduje port wojenny Kronsztad.**

Po uśmierzeniu buntu rewolucyjnego we flocie na okrętach wywieszono z powrotem flagę carską.

Początek kontrrewolucyi.

Zurych, 20 marca.

Wedle nadeszłych tu wiadomości, **w Petersburgu, Kazanie, Odesie i w innych miastach rosyjskich ruch kontrrewolucyjny staje się coraz silniejszy.**

We wszystkich tych miastach toczą się krwawe walki. Rząd prowizoryczny postępuje z nadzwyczajną surowością, nie jest jednak w stanie zgnieść kontrrewolucyi.

Socyaliści rosyjscy za republiką.

Zurych, 20 marca.

W tutejszych rosyjskich kołach socyalistycznych oświadczają:

Rosyjska partya socyalistyczna ukonstytuowała się pod przewodnictwem posła Czcheidzego jako samodzielny »rządzący komitet« i w imieniu »suwerennego ludu« proklamowała następujące oświadczenie:

1. Utworzenie republiki.

2. Zniesienie wszelkich ograniczeń klasowych, wyznaniowych względnie narodowościowych.

3. Zwołanie zgromadzenia narodowego dla wyboru definitywnego rządu.

Wpływ rewolucyi na ofenzywę wiosenną.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Berna:

Generał Castelnau oświadczył po swoim powrocie z Petersburga:

Wewnętrzne stosunki Rosyi wpłyną na przygotowania wojskowe do ofenzywy wojennej bardzo niekorzystnie.

Abdykacya cara.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi:

Londyńskie »Times« oświadczają, że car Mikołaj, podpisując abdykacyę, postąpił bardzo szlachetnie.

Frankfurt, 20 marca.

»Frankfurter Ztg.« donosi: Agencya Havasa donosi z Petersburga pod datą 16 marca:

Abdykacya cara nastąpiła 16 bm. o północy Po ogłoszeniu wiadomości o abdykacyi cara **na pałacu Zimowym wywieszono czerwony sztandar.**

Choroba carewicza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 20 marca.

Dzienniki lyońskie donoszą z Petersburga, że **carewicz, który znajduje się w Carskiem Siole, zachorował na żarnicę z wysoką gorączką.**

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 20 marca.

Urzędowo ogłaszają dnia 19 marca 1917:

Wschodni teren wojny.

Niema nic do doniesienia.

Włoski teren wojny.

Na froncie Pobrzeża żywa działalność lotnicza i chwilami żywy ogień działowy.

W dolinie Adygi obrzucił nieprzyjacielski okręt powietrzny bombami kilka miejscowości.

Na południe od przełęczy Stilfskiej jeden z naszych alpejskich oddziałów zdobył dominujący szczyt skalny Wysokiego Schneid.

Południowo-wschodni teren wojny.

Między jeziorami Ochrida i Prespa zaatakowali Francuzi ponownie nadaremnie.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 20 marca.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 19 marca 1917:

Zachodni teren wojny.

W ostatnich dniach opróżniliśmy planowo skrawek ziemi między okolicą Arras i Aisne. Oddawna przygotowane strategiczne ruchy zostały przeprowadzone bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela, który tylko zwolna się za nami posuwał. Zabezpieczenia z powodu ostrożnego i skutecznego zachowania się, nie pozwoliły spostrzedz opuszczania pozycyj przez wojsko. W porzuconym terenie zniszczono pożyteczne dla nieprzyjaciela urządzenia ruchu. — Część ludności pozostawiono po zaopatrzeniu jej w zapasy żywności na pięć dni.

Wczoraj była żywa działalność bojowa w pobliżu wybrzeży, na froncie Artois i na obu brzegach Mozy. Po południu szturmowały kilkakrotnie kompanie zasłużonych pułków w południowo wschodniej części lasu Malancourt i na wschodnim stoku wzgórza 304 kilka francuskich linij okopowych na szerokości 500 do 800 metrów i przyprowadziły ośmiu oficerów, 485 żołnierzy oraz kilka karabinów maszynowych i minierek. Nocne przeciwuderzenia Francuzów odparto.

Także na południowym stoku wzgórza »Martwy człowiek« dał nam atak wojsk szturmowych większą liczbę jeńców. Na wschodnim brzegu Mozy rozbił się, podobnie jak rano poprzedniego dnia, atak kilku francuskich kompanij na północ od Chambrettes-Ferms.

Wschodni teren wojny.

Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Front macedoński: Walki między jeziorami Ochridą i Prespą i w kotlinie Monastyru trwały wczoraj dalej. Na północny zachód od Monastyru zostali Francuzi odrzuceni. Na północ od miasta przy bezwzględnem zużyciu swych wojsk odnieśli oni nieznaczny sukces w terenie. Dworzec Poroj, na wschód od jeziora Dojran, po spędzeniu Anglików, jest znowu przez nas obsadzony.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff

Reorganizacya zarządu Litwy.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 18 marca.

Naczelne dowództwo wschodu postanowiło od 15 marca złączyć dwa okręgi okupowanej części Litwy w jeden. Dotychczas cała okupowana część Litwy (wraz z Kurlandyą) dzieliła się na cztery okręgi: 1)Kurlandya, 2) Litwa, 3) Wilno-Suwałki, 4) Białystok-Grodno.

Obecnie okręg Wilno-Suwałki zostaje połączony w jedną całość administracyjną z Litwą z siedzibą władzy w Wilnie. Kierownictwo nowego zarządu obejmuje dotychczasowy kierownik okręgu »Litwa« pułkownik książę Isenburg-Birstein.

Po zjeździe episkopatu w Warszawie.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 18 marca.

Zjazd biskupów, który się onegdaj zakończył w Warszawie, zaznaczył się ważnym zwrotem episkopatu polskiego w kierunku Rady Stanu.

Dostojnicy kościelni zajęli stanowisko życzliwe dla tej instytucyi państwowej, »rozumiejąc ważność jej zadania« oraz »żywiąc zaufanie, iż odpowiedzialnemu swemu stanowisku sprosta«.

Zdając sobie sprawę z ogólnej sytuacyi, w jakiej znalazł się naród polski, oraz rozumiejąc ogrom trudności, jakie spadły na barki członków Rady Stanu, zjazd biskupów postanowił dodać im mocy duchownej, przez modły do Wszechmogącego o moc i siłę oraz przez życzliwe popieranie ich zamierzeń.

Zjazd episkopatu uznaje ważność aktów, proklamujących niepodległość Polski, wierzy, że naród polski niepodległość osiągnie i uznaje, że jedynie na tym gruncie powinno stanąć całe społeczeństwo polskie.

Wierząc, iż Rada Stanu zmierza do zrealizowania niepodległości, biskupi, jako objaw dodatni, witają zbliżenie i zetknięcie z jej pracami żywiołów, dotąd stojących na uboczu, oraz wyrażają nadzieję, że walka stronnictw w Polsce musi uledz złagodzeniu.

Poza temi wytycznemi, które zjazd uchwalił, podnieść należy inicyatywę, aby w stosunku do armii polskiej podjęto starania o pewne zbliżenie się kleru prowincyonalnego z rqprezentantami Legionów polskich. Ma być wydany pouf ny okólnik do proboszczów, zalecający im zgodę z organami zaciągu do wojska polskiego. Po dłuższej wymianie zdań doszedł podobno zjazd do konkretnych wniosków w sprawie opieki duszpasterskiej nad wojskiem polskiem.

Zapowiedzi rewolucyi.

Obecnie dopiero otrzymujemy autentyczne informacye o przebiegu posiedzeń Dumy i wygłoszonych na jej posiedzeniach mowach, które dzisiaj, wobec dokonanych faktów nabierają szczególniejszego znaczenia i ukazują się, jako zapowiedzi wiszącej już wówczas w powietrzu burzy rewolucyjnej. Rząd nie doceniał doniosłości tych oznak chwili, jak wielu innych, i to go zgubiło.

Wychodząca w Moskwie „Gazeta Polska" podaje w obszernym wyciągu mowę przywódcy kadetów Milukowa, wygłoszoną na posiedzeniu Dumy w dniu 2 marca. Jej zabarwienie potęguje się dzisiaj na tle dokonanych przewrotów i świadczy, że już wówczas kadeci czuli się bliskiemi swojego celu.

Milukow napadł najpierw na rząd, który nie staje wobec Izby z żadnym programem i wogóle nic nie ma do powiedzenia. Skreśliwszy zaś przełomowy okres w działaniach wojennych, gdy zarówno sprzymierzeńcy Rosyi, jak jej wrogowie jednoczą wszystkie siły do rozstrzygającej rozprawy, mówił dalej:

„W tym właśnie momencie, gdy formułuje się światowo zadanie wojny, objawiają się u nas dawno przepowiadane skutki spóźniania się rządu, w sprawie zjednoczenia i organizacyi całego narodu dla dokonania tego wysiłku, który jest tak potrzebny. I kiedy pomyślimy o tem, co miałby dać naród dla zwycięstwa w porównaniu z tem, co daje rząd, czyż nie oblewa się krwią serce każdego z nas? (Długotrwałe oklaski w centrum i na lewicy). Pełen siły naród nasz gubi się w pierwotnym mechanizmie, transponującym jego siły. Powiecie, że odpowiedzialność za ten mechanizm ponosi nasza przeszłość, nasza historya. Odpowiem nie, nie i nie. Tylko rząd odpowiedzialny jest za ten mechanizm archaiczny, który naród przerósł już dawno. (Okrzyki: Słusznie!)

Kraj zjednoczył się moralnie dla wysiłku ostatniego w walce zewnętrznej rząd zaś powrócił do walki wewnętrznej. (Okrzyki aprobaty w centrum i na lewicy). Rząd w rzeczy samej powrócił do tego, cośmy widzieli przed 17-tym października 1916 roku: walki z całym krajem o pozycyę z góry przegraną. Pozycya ta jest nie do obronienia i rząd prowadzi beznadziejną walkę. W rzeczy samej, któż staje obok rządu? Nie instytucye prawodawcze które prowadzą walkę z nim wszelkiemi legalnemi środkami, nie ziemstwa, nie miasta nawet — nie szlachta — do niedawna główne i jedyne oparcie rządu...

Cokolwiek jednak byśmy mówili, jak jaskrawo i namiętnie malowalibyśmy niebezpieczeństwa, jak wytrwale uprzedzalibyśmy o zbliżaniu się do przepaści — mamy wciąż przed sobą mur. Niemieje głos, bledną namiętności zamiera zapał wobec tego muru. Wytwarza się głuche uczucie beznadziejności, z którego otrząsnąć mogą tylko heroiczne wysiłki. (Wybuch oklasków w centrum i na lewicy). W ciągu trzech i pół miesięcy coś się tedy zmieniło: wyższy stał się mur, jeszcze trudniej przedostaje się przezeń głos ludzki".

Mylą się ci, którzy z milczenia mas ludowych wyciągają wniosek, że lud jest z rządem. Lud żąda przedewszystkiem, by zaprzestano wzmacniania kadrów policyi i strażników, co się dzieje właśnie teraz. Wśród licznych postulatów, jakie my słyszymy od ludu, najczęściej powtarza się jeden: »Weźcie policyę na front!« Bez woli ludu, bez jego zgody moralnej nie tylko nie można odnieść zwycięstwa, ale nie można nawet wojny prowadzić.

Po krytyce kampanii żywnościowej ministra A. Ritticha, mowca zwraca się do scharakteryzowania roli Izby państwowej w momencie obecnym.

»Coraz częściej — mówi Milukow — z głębi Rosyi zwraca się myśl ku Izbie państwowej. Izba powinna, nie kontentując się mowami, dokonać jakiegoś osobliwego, niezwykłego czynu. Mówią nam: wszystkie słowa zostały wypowiedziane, działajcie śmiało, kraj z wami. Wezwania te wzruszają nas, ale i budzą niepokój. Nasze słowa są czynem naszym. Słowo i głosowanie — oto nasza broń jedyna. Istnieją słowa, które, gdy wypowiedziane zostały z tej trybuny, żyją życiem realnem i stają się czynem. Mamy już skutki słów, tutaj wypowiedzianych, a najważniejszy ich skutek jest ten, że Izba oto nie jest już samotna, że otoczona jest przez przyjazne siły. (Bardzo znamienne dziś słowa. Przyp. »Nowej Reformy«).

I to właśnie daje mi możność nie wysnuwania z ponurych obrazów teraźniejszości beznadziejnego wniosku, przeciwko któremu stanowczo protestuję. Kiedy owoce wszelkich ofiar narodowych są zagrożone w ręku nieumiejętnej a zarozumiałej władzy, wówczas mieszkaniec staje się obywatelem i widząc ojczyznę w niebezpieczeństwie, pragnie wziąć jej losy we własne ręce.

Zbliżamy się do tego ostatniego kresu. Widzicie tutaj niepokój patryotyczny i w tym niepokoju widzę nasze zbawienie. Izba nie jest w możności usunąć powodów tego niepokoju siłami własnemi. Wierzymy jednak w prawdziwy patryotyzm narodu, wierzymy, że nie dopuści on do zmniejszenia sił obronny narodowej w tym momencie decydującym, do którego doszliśmy obecnie bezpośrednio. Jeśli w kraju umocni się myśl, że z tym rządem Rosya zwyciężyć nie może, zwycięży ona wbrew swemu rządowi, w każdym jednak razie zwycięży. (Huczne oklaski na wszystkich ławach).

O tem posiedzeniu Dumy podaje petersburski »Dziennik Polski" szczegóły następujące:

O godzinie 4 przystąpiono do rozpraw nad interpelacyą w sprawie bezprawnych czynności administracyi względem robotników i ich organizacyj zawodowych«.

Tu już odrazu wybuchnął w całej pełni antagonizm, znany nam z dni listopadowych, tłumiony przez pierwszych dni kilka. Płomienna mowa postępowca Konowałowa w sprawie aresztowania grupy robotników, raz po raz przerywaną była gromem oklasków. Wyrażenia stawały się coraz jaskrawsze, bezwzględniejsze. Nawet Makłakow niespodzianie okazał się wytrąconym ze zwykłej swej równowagi i na jeden z ustępów mowy Wodowozowa, tyczących się czynności administracyi, reagował wykrzyknikiem z miejsca: »podlecy!« Prezes za karę usunął go z sali na jedno posiedzenie i Makłakow wstąpił na katedrę dlatego tylko, by, nie usprawiedliwiając postępku swego, oświadczyć, że przewodniczący nakłada na niego karę zupełnie »prawidłowo«.

Zdawałoby się, trudno było coś dodać do wyczerpujących wywodów Konowałowa, ale oto wystąpił po nim kadet Wołkow, zaznaczywszy, że jest członkiem komitetu wojenno-przemysłowego, w którym uczestniczący robotnicy zostali zaaresztowani, z siłą wyrzucił z siebie improwizowany hymn pochwalny ich patryotyzmu, rozumu i innych cnót publicznych. Zdaniem mowcy, rząd rozbija problemat organizacyi pracy, ów największy problemat organizacyi i zwycięstwa.

Tak wdzięczne tło nie omieszkali wyzyskać mowcy następni, już ze skrajnej lewicy: Czcheidze i Kierenskij. — Przemówienie ostatniego streszczało się w żądaniu, by opozycya przeszła do czynu. Poczem interpelacya ogromną większością została przyjętą.

Car Mikołaj II.

Gdy w roku 1896, podczas uroczystości koronacyjnych w Moskwie, deputacya ziemstw rosyjskich złożyła carowi hołd, prosząc przy tej sposobności o rozszerzenie kompetencyi ziemstw, car Mikołaj II podniósł w odpowiedzi, że ma zamiar „zasadę samodzierżawia utrzymać z tą samą siłą i stałością, co ojciec jego, car Aleksander III". Pod tym względem car Mikołaj II miał jak najlepsze chęci, a czasem nawet silne porywy, jak w roku 1905 — ale w najkrytyczniejszej chwili zawodziły go siły — i ludzie, których on przedtem skinieniem ręki obalał, lub wynosił, zmusili go do abdykacyi, prawie sromotnej, o iło oczywiście w najogólniejszych przynajmniej zarysach okażą się prawdziwemi dotychczasowo doniesienia.

Faktem jest, że Mikołaj II zrzekł się tronu. — Czy bez powrotnie — wkrótce się okaże. Na razie należy on już do historyi, którą tymczasowo wyręczają dzienniki, rozpisując się o życiu i panowaniu tego cara.

Mikołaj II urodził się 18 maja 1868 r., jako syn ówczesnego następcy tronu, a późniejszego cara, Aleksandra III i księżniczki duńskiej Dagmary. Z powodu słabego zdrowia musiał unikać hucznych uroczystości, sportów i wogóle wysiłków fizycznych, skutkiem czego poświęcał się nawet mało wojskowości. Za poradą lekarską dla wzmocnienia sił przedsięwziął Mikołaj w roku 1891 podróż światową, podczas której wykonał na niego w Kioto zamach fanatyczny policyant japoński. Od śmierci uratował go wtedy kuzyn jego i towarzysz podróży, ks. grecki Jerzy, znany z atletycznej siły. Po owym zamachu pozostała na twarzy Mikołaja czerwona pręga, ciągnąca się od skroni aż do szyi, a pochodząca od [illegible] pałaszem.

Dnia 1 listopada 1894 roku umarł ojciec jego, car Aleksander III w Liwadyi, a na tron wstąpił Mikołaj II, który dnia 14 listopada zaślubił ks. Alicyę heską, noszącą, jako carowa imiona Aleksandra Feodorowna. Dnia 26 maja 1896 r. wśród nadzwyczajnego przepychu odbyła się w Moskwie uroczysta koronacya. Ale już ten pierwszy akt panowania cara Mikołaja II zakończył się tragicznie, a mianowicie straszną katastrofą na polu Chodynka pod Moskwą w dniu 30 maja. Rozdawano upominki pamiątkowe i łakocie pomiędzy lud, który nieprzejrzanemi zastępami cisnął się do rozdawnictwa. Wtedy to wśród niesłychanego natłoku, pod parciem olbrzymich fal ludzkich zginęło kilka tysięcy osób, bądź uduszonych, bądź zdeptanych.. Katastrofa ta wywarła wstrząsające wrażenie na cara, a zwłaszcza na carowę.

Po koronacyi, w sierpniu 1896 roku, para carska złożyła wizyty na dworach w Wiedniu i Berlinie. Na wiosnę 1897 roku złożył rewizytę cesarz Franciszek Józef, a w sierpniu cesarz Wilhelm II. Ku końcowi sierpnia tegoż roku nastąpiły na dworze carskim odwiedziny prezydenta republiki francuskiej Feliksa Foure'a, „byłego garbarza". Wtedy car w toaście użył poraz pierwszy o Francuzach wyrazów: „nation alliée".

Ale polityka rosyjska szła jeszcze torami pokojowemi i zwracała się głównie ku dalekiemu wschodowi. Budowano dalej kolej syberyjską, umocniono wpływy rosyjskie w Korei, zajęto w roku 1897 Port Arthura, a w następnym roku zawarto z Chinami formalny układ co do dzierżawy tego portu.

Dnia 24 sierpnia 1898 roku nota ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa w sprawie konferencyi dla zabezpieczenia pokoju i ograniczenia zbrojeń. W czasie od 18 maja do 29 lipca 1899 roku obradowała konferencya pokojowa w Hadze — a równocześnie Rosya odbudowała port wojenny we Władywostoku, powiększyła swoją flotę wojenną, zorganizowała i uzbroiła na nowo artyleryę, a wreszcie rozgospodarowała się w Persyi. W roku 1900 brała Rosya udział w zbiorowej akcyi mocarstw europejskich przeciwko Chinom podczas powstania bokserów, poczem uzyskała od Chin znaczne koncesye polityczne i ekonomiczne.

W czasie od 30 września do 3 października 1903 roku bawił car Mikołaj w Wiedniu i w Mürzsteg, a podczas tego zjazdu zgodzono się na utrzymanie umowy z roku 1897 co do Macedonii. Dnia 5 października Austrya i Rosya wystosowały identyczną notę do Turcyi, która wezwały ją do przeprowadzenia reformy w Macedonii, a równocześnie nastąpiła „demarche" w Sofii.

Tymczasem wewnętrzne stosunki w Rosyi gmatwały się coraz więcej. Wśród włościan objawiło się głuche wrzenie, w miastach powstawały rozruchy, spiskowali studenci, motłoch urządzał pogromy żydów, rząd zamykał uniwersytety. Dnia 27 lutego 1901 roku zamordowany został minister Bogolepow, rozpoczęły się zamachy na autonomię Finlandyi, nastąpiła konfiskata kościelnych majątków w Armenii. — Zamachy szły po zamachach, a gdy Plehwe objął rządy, jako minister spraw zagranicznych, stosunki pogorszyły się jeszcze.

Wybuchnęła nieszczęsna wojna z Japonią w roku 1904, zakończona pogromem Rosyi i zawarciem pokoju w Portsmouth. Po wojnie naród chciał porachować się z rządem — nastąpiła niezapomniana dotąd rewolucya.

Dnia 22 stycznia 1905 roku ruszyło pod wodzą Gapona, 100.000 ludu pod pałac Zimowy w Petersburgu, ażeby wręczyć carowi petycyę o zniesienie rządów biurokracyi. Przyszło do krwawej walki z policyą i wojskiem, podczas której z tłumu padło około 2.000 osób. A potem nastąpiły rozruchy w Moskwie, Warszawie, Łodzi, Odesie, tudzież wybuchnęły strajki kolejarzy.

Dnia 19 stycznia 1905 roku podczas święta Jordanu strzelano do pałacu Zimowego; dnia 24 stycznia zbuntowali się marynarze w Sebastopolu, dnia 27 czerwca wybuchł bunt na pancerniku Potemkin; dalej był szereg buntów armii.

Dnia 30 października 1905 roku pojawił się manifest carski, przyrzekający konstytucyę i ustanawiający Dumę, a dnia 10 maja 1906 roku rozpoczęła w pałacu Taurydzkim obrady pierwsza Duma. Ale wrzenie wcale nie ustało. Zamordowano Plehwego, a następnie w. ks. Sergiusza, a później prezydent gabinetu Stołypin padł w Kijowie ofiarą zamachu, podczas przedstawienia teatralnego w obecności cara.

Nastąpiły lata względnego spokoju, walki reakcyi z Dumą, a równocześnie zewnętrzna polityka Rosyi zwróciła się ku bliskiemu wschodowi, ku sprawom bałkańskim. Na tym terenie wzmagał się coraz bardziej antagonizm pomiędzy Austro-Węgrami a Rosyą, która w środkach wcale nie przebierała, posługując się zwłaszcza Serbią. Wynikiem tej „polityki" rosyjskiej było zamordowanie austryackiego następcy tronu i jego małżonki w Sarajewie w maju 1914 roku, przez fanatyków serbskich. Co potem nastąpiło, mamy wszyscy w świeżej pamięci.

Gdy car owego pamiętnego lata wysyłał nieprzejrzane szeregi wojsk swoich, które miały zgnieść AustroWęgry za jednym zamachem, nie przeczuwał, co go czeka w trzecim roku wojny.

Kronika.

Kraków, 20 marca.

Koniec zimna. Zabrakło wreszcie zimie tchu. Przez szereg tygodni dzień każdy przynosił kolejno pokaźną cyfrę mrozu na termometrze, która się w dniu następnym podnosiła, jak ceny artykułów spożywczych. Wszystkie przepowiednie stuletniego kalendarza zawiodły, proroctwa domorosłych meteorologów nie spełniły się, a marcowa aura długo płatała figle, sprowadzając mróz, śnieg, albo deszcz. Dopiero od dwóch dni mamy prawdziwe przebłyski przedwiośnia, słońce przygrzewa już silniej, powietrze jest świeże i rzeźkie, lody i śniegi topnieją.

Jutro przypada pierwszy dzień astronomicznej wiosny. Miejmy nadzieję, że już wkrótce zupełnie pękną okowy lodowe, ziemia odetchnie, a słońce przyniesie nam znowu młodą zawsze i uroczą prawdziwą wiosnę, której zwiastuny, skowronki, już przyleciały.

Trzydziesta rocznica śmierci Józefa Ignacego Kraszewskiego. W dniu wczorajszym upłynęło lat 30 od zgonu Józefa Ignacego Kraszewskiego, jednego z Tytanów polskiej literatury. Pełna dziejowych przewrotów chwila, niosąca światowej doniosłości wypadki, wśród których rodzi się los Polski, nie jest odpowiednia do upamiętnienia tej daty obszerniejszem przypominaniem zasług Kraszewskiego dla idei narodowej i piśmiennictwa polskiego. Niemniej jednak godzi się choć krótką notatką zaznaczyć pamięć o rocznicy zgonu niezapomnianego pisarza. Choć umarli prędko usuwają się z pamięci żyjących, duch Kraszewskiego nie będzie zapomnianym, lecz żyć będzie w sercach i duszy długich pokoleń, jako karmiciel narodu.

W rocznicę zgonu, która przypadła na dzień imienia wielkiego pisarza, staraniem OO. Paulinów odbyła się w krypcie zasłużonych na Skałce msza święta żałobna.

Uznanie cesarskie dla »Czerwonego Krzyża«. Cesarz Karol wystosował do arcyksięcia Franciszka Salwatora, generalnego inspektora ochotniczej służby sanitarnej w monarchii, z okazyi przedłożenia sprawozdań z działalności Stowarzyszeń »Czerwonego Krzyża« za rok 1916 następujące pismo odręczne:

»Z przedłożonych mi sprawozdań konstatuję ze szczególnem zadowoleniem, że znajdujące się pod wytrawnem kierownictwem Waszej Miłości instytucye »Czerwonego Krzyża« także i w roku ubiegłym rozwijały nadzwyczajnie celową działalność około dobra rannych i chorych żołnierzy. Składając Waszej Miłości Moje podziękowanie za tak znakomitą działalność, polecam Waszej Miłości Moje podziękowanie za tak znakomitą działalność, polecam Waszej Miłości zawiadomić wszystkie kierownictwa Stowarzyszeń »Czerwonego Krzyża« o Mem pełnem uznaniu dla ich pełnej poświęcenia pracy Baden, 25 lutego 1917 r. *Karol* m. p.«

Podróż namiestnika hr. Huyna do Lwowa. Dzisiaj wraca namiestnik hr. Huyn z Wiednia do Krakowa, a we czwartek udaje się do Lwowa.

Wystawa w szkole inwalidów wojennych w Krakowie. W ostatnią niedzielę panował na wystawie w krakowskiej szkole inwalidów wojennych bardzo ożywiony ruch: wystawę zwiedziło mnóstwo osób. Między innemi przybył namiestnik hr. Huyn w towarzystwie adjutantów, a nadto przedstawiciele ministerstwa robót publicznych: szef sekcyi Haas i radca ministeryalny bar. Klinburg. Przybyłych dygnitarzy powitał komendant szkoły inwalidów pułkownik Glasner w otoczeniu członków komitetu wystawy, mianowicie porucznika Czerwińskiego i porucznika Piotrowskiego, st. lekarza dra Weissglasta, kierownika technicznego inżyniera Thora i radcy magistratu Witolda Ostrowskiego. Obecnym był również radca dworu Brückner, referent krajowej komisyi opieki nad inwalidami wojennymi. Namiestnik hr. Huyn rozmawiał z otoczeniem po polsku.

Z Towarzystwa lekarskiego. We środę, dnia 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w domu własnym przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 4 posiedzenie Towarzystwa, na którem profesor dr Tokarz wygłosi wykład: »O służbie sanitarnej w armii polskiej w roku 1830/31«. Goście, za zgłoszeniem się u prezesa profesora Ciechanowskiego, mile widziani.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj po raz trzeci świetna sztuka Hermana Sudermana: »Szczęście w zakątku«, która, wznowiona dzięki gościnie Romana Żelazowskiego, spotkała się z tak gorącem przyjęciem krytyki i publiczności. Znakomity nasz gość, doskonały odtwórca kreacyi bar. von Roecknitz, ukaże się w tej wybornej jego roli jeszcze dwukrotnie w ciągu bieżącego tygodnia: we czwartek i [illegible] »Wilki w nocy« Tadeusza Rittnera.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj z powodu prób do przygotowanego wznowienia »Królowej przedmieścia«, teatr zamknięty. Popularny wodewil Konstantego Krumłowskiego wznowiony będzie w szacie okazałej. Otrzyma on nowe dekoracye p. Zbigniewa Pronaszki, dekoratora teatru ludowego, a obsadę tworzą najwybitniejsze siły operetkowe. »Królowa przedmieścia« wchodzi na afisz w bieżący czwartek, dnia 22 b. m.

Jutro o godzinie 3½ po południu »Janek i Franek w krainie cudów«, wieczorem »Królowa kina« z p. Sawicką-Feldmanową w partyi głównej.

Trzeci koncert kameralny Instytutu muzycznego odbędzie się we czwartek, dnia 22 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Instytutu muzycznego, ulica św. Anny l. 2. W program koncertu wejdą utwory: 1) F. M. Bach: Trio orkiestrowe w opracowaniu Riemanna; 2) a) Rondo F. M. Bacha i b) la Henophone, Sybille, la Complaisante; 3) Sonata na skrzypce z fortepianem i 4) W. Fr. Bacha Koncert Es-dur na dwa fortepiany. Bilety po 3 K 39 h w kancelaryi Instytutu muzycznego od godziny 11—1 w południe i od 4—6 wieczorem.

Wiosenna uprawa gruntów. Magistrat ogłasza, że w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28 lutego b. r., magistrat, jako władza polityczna pierwszej instancyi, może zezwolić osobom trzecim na uprawę gruntów, leżących odłogiem a zdatnych do uprawy, o ile na gruntach tych osoby do tego uprawnione, do dnia 15 kwietnia 1917 roku nie poczynią żadnych przygotowań do uprawy. — Jeśli grunt ma być w ciągu roku 1917 zabudowany, lub też użyty dla celów, które wykluczają uprawę płodów rolnych wogóle lub od pewnego czasokresu, winien właściciel donieść i uprawdopodobnić to magistratowi do dnia 31 marca b. r. W razie powierzenia uprawy gruntów rolnych i parcel budowlanych osobom trzecim, przypada tymże dochód, uzyskany z tej uprawy. Właściciel nie ma żadnego prawa do tego dochodu.

Zarazem magistrat przypomina tutejsze rozporządzenie z dnia 31 października 1916 roku, którem podano do publicznej wiadomości postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 11 października 1916 roku o użyciu placów budowlanych pod uprawę roślin spożywczych i pastewnych. — W myśl tego rozporządzenia, wszelkie grunta budowlane mogą być przez gminę lub na podstawie orzeczenia władzy politycznej pierwszej instancyi przez trzecie osoby w roku 1917 uprawiane, o ile właściciel do dnia 7 listopada 1916 r. nie zgłosił u tejże władzy politycznej, że grunt odnośny sam uprawiać będzie. Magistrat wzywa zatem wszystkich właścicieli, dzierżawców i użytkowców gruntów rolnych i parcel, leżących odłogiem, a nadających się do uprawy, położonych w obrębie miasta Krakowa, do należytego zagospodarowania tychże, a to pod zagrożeniem przytoczonych wyżej skutków, ewentualnie także kary administracyjnej po myśli obowiązujących przepisów.

Z niewoli rosyjskiej. P. Władysław Mażur, ze Starego Sącza, chorąży oddziału karabinów maszynowych, pozostający obecnie w niewoli rosyjskiej w Nowym Nikołajewsku na Syberyi (gubernia tomska), donosi, że jest zdrów. — Wśród innych wiadomości nadmienia z humorem, że z konieczności oduczył się pić i palić, a natomiast nauczył się pić herbatę po chińsku, to jest bez cukru na gorzko. Wiadomości z kraju i od rodziny dochodzą go rzadko. — Ostatnie listy doszły go przed pół rokiem.

Z kraju.

Z Tarnowa. Teatr Nowy, urozmaicający koniec sezonu szeregiem występów wybitnych sił scen stołecznych, wystawia we środę, dnia 21 b. m., »Nerwową awanturę« Zapolskiej z Wandą Jarszewską w głównej roli. Wieczór ten budzi w mieście żywe zainteresowanie.

O uwolnienie zakładników lwowskich. W sobotę w magistracie lwowskim odbyło się posiedzenie Rady przybocznej, któremu przewodniczył komisarz rządowy, dr Tadeusz Rutowski. Na wstępie poruszono kwestyę ponowienia starań u rządu, celem uwolnienia z niewoli rosyjskiej II. wiceprezydenta miasta, dra Leonarda Stahla urzędników miejskich, oraz całego szeregu innych zakładników z miasta Lwowa. Po dyskusyi uchwalono poczynić takie kroki u władz centralnych.

Kuchnie wojenne dla ludności Lwowa. We Lwowie powstać mają kuchnie wojenne dla żywienia ludności. Otwarcie tych kuchni, których będą trzy kategorye, zależne jest od dostarczenia odpowiednich zapasów żywności. Na konferencyi komisyi dla kuchni wojennych uchwalono wysłanie transportów w najbliższym czasie na razie na okres dwumiesięczny. Według przybliżonego obliczenia korzystać będzie z kuchni wojennych około 20.000 mieszkańców z rozmaitych sfer.

Pożar na dworcu kolejowym we Lwowie. W sobotę wczesnym rankiem zaalarmowano pogotowie lwowskiej straży pożarnej, że w baraku drewnianym na dworcu kolejowym wybuchł pożar. Na miejsce wypadku udał się zaraz tren straży pożarnej i zabrał się do gaszenia pożaru baraku, używanego przez zarząd wojskowy. Dzięki szybkiej akcyi ratunkowej spłonęła tylko część dachu.

Pogrzeb profesora Nusbaum-Hilarowicza odbył się w piątek we Lwowie przy pięknej pogodzie. Zwłoki znakomitego uczonego odprowadziły na miejsce wiecznego spoczynku liczne rzesze. Poprzedzony licznem duchowieństwem pochód, ruszył z domu żałoby ku uniwersytetowi. Za trumną postępował senat akademicki uniwersytetu z rektorem profesorem drem Twardowskim, liczne grono profesorów wszechnicy, rektor politechniki prof. dr Obmiński z gronem profesorów, rektor akademii weterynaryi prof. dr Fibich z profesorami, dyrektor biblioteki uniwersyteckiej prof. dr Mańkowski, jako reprezentant krakowskiej Akademii Umiejętności, w zastępstwie delegata profesor dr Adolf Beck, zastępca kom. rząd. radca dworu Fiedler, przedstawiciele lwowskiej delegacyi N. K. N. z prez. Łaskownickim, grono członków Towarzystwa przyrodników im. Kopernika, Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych i wielu innych instytucyj kulturalnych i naukowych.

Kondukt zatrzymał się przed gmachem uniwersytetu, gdzie mowę pożegnalną wygłosił rektor uniwersytetu profesor dr Twardowski. Po nim zabrał głos profesor dr Hirschler imieniem dawnych uczniów zmarłego, dziękując za ojcowskie starania, za pracę dla nich i za wzór, jakim był dla młodego pokolenia. — Następnie przemówił profesor gimnazyalny Fuliński, podnosząc zasługi ś. p. zmarłego w Towarzystwie nauczycieli szkół wyższych, dr Klaftenowa imieniem uczenic, grupujących się w pracowni naukowej profesora Hilarowicza, p. Zakrzewski imieniem polskiej młodzieży akademickiej, w końcu profesor Weyberg, żegnając ś. p. zmarłego w imieniu Warszawy, rodzinnego miasta znakomitego biologa.

Z Królestwa Polskiego.

Wydział teologiczny na Uniwersytecie warszawskim. Z początkiem semestru następnego ma być otwarty wydział teologiczny na Uniwersytecie warszawskim. Wkrótce nastąpi już ostateczne porozumienie co do programu nauk na podstawie złożonych projektów.

Zjazd techników polskich w Warszawie. — W dniach od 12 do 15 kwietnia b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd techników polskich. Znaczny napływ referatów daje rękojmię, że zamierzony zjazd będzie owocny i pozwoli uczestnikom zapoznać się z potrzebami techniki i ściśle związanego z nią rodzimego przemysłu.

Przewodnia myśl zjazdu: odbudowa kraju i przyszły udział technika polskiego w tej pracy, to główny temat, jaki przeważa w referatach nadesłanych. Podjęte przez komitet organizacyjny celowe zamierzenie zarejestrowania polskich sił technicznych przyjęto bardzo przychylnie, czego dowodem są liczne żądania odpowiednich formularzy.

Z powodu chwilowego bezrobocia, komitet nie miał możności przygotowania dotychczas potrzebnej liczby druków, lecz w najbliższej przyszłości będzie je wydawał każdemu technikowi po zgłoszeniu się do kancelaryi biura zjazdu.

Zjazd będzie bardzo liczny, a komitet robi starania o uzyskanie ułatwienia przejazdu. Pragnący wziąć udział, proszeni są o najspieszniejsze nadsyłanie nazwisk i adresów, gdyż tylko w tym razie komitet może uzyskać pozwolenie na przybycie do stolicy kraju.

Pogrzeb ś. p. Bronisława Znatowicza, znanego przyrodnika odbył się we czwartek w Warszawie.

Wyprowadzenie zwłok odbyło się z dolnego kościoła św. Krzyża; zakłady gazowe okryły kirem latarnie na ulicach, któremi przeciągał kondukt żałobny. Trumnę ze zwłokami wynieśli do wozu żałobnego: burmistrz miasta inż. Chmielewski, prezes Koła chemików p. Wł. Leppert, dziekan politechniki p. Miłobędzki i radny dr S. Tarczyński. Kondukt poprzedzało duchowieństwo, oraz dzieci ze szkoły Tow. »Jedność«. Przy rogatce powązkowskiej trumnę ze zwłokami ś. p. B. Znatowicza, odnieśli do grobu na swych barkach pracownicy zakładów gazowych, z dyrektorami swymi, pp. Wolskim i Denderą na czele. Nad świeżym grobem przemawiali pp.: Wł. Leppert, prezes Koła chemików, prof. Jan Tur, imieniem Tow. Naukowego, p. Stołyhwo, w imieniu Tow. krajoznawczego oraz radny dr St. Tarczyński.

Muzycy w stroju ułanów. »Przegląd Poranny« donosi: Wkrótce członkowie orkiestry Filharmonii warszawskiej ukażą się publiczności w mundurach drugiego pułku ułanów. Odpowiednie pertraktacye, dotyczące mianowania orkiestry Filharmonii orkiestrą symfoniczną tegoż pułku — są w toku.

Fryderyk Naumann jako prelegent w Łodzi. — Z Łodzi donoszą: Przed kilku dniami przybył tu Fryderyk Naumann, autor „Europy środkowej", wybitny polityk niemiecki, w przejeździe do Warszawy. Naumann stara się zbadać stosunki ekonomiczne w Królestwie i jego potrzeby; w tym celu odbywa liczne konferencye z tutejszymi fabrykantami. W czasie swojego tu pobytu wygłosił Naumann odczyt na temat: „Przedhistorya wojny obecnej i widoki położenia ekonomicznego w czasie powojennym".

Ze świata.

Siedmiu synów na wojnie. Jan Wojaczek wyrobnik w Gudłach pod Cieszynem ma siedmiu synów na wojnie. Wszyscy oni z wyjątkiem jednego rannego są zdrowi i wszyscy pełnią służbę.

Przesilenie w dyrekcyi wiedeńskiego Burgteatru. Z powodu ustąpienia dyrektora nadwornego teatru wiedeńskiego, Hugona Thimiga, ze stanowiska, zajmowanego od roku 1904, prasa i opinia wiedeńska żywo zajmują się osobą jego domniemanego następcy. Najwięcej szans zdaje się mieć radca sekcyjny w ministerstwie oświaty, znany autor dramatyczny, dr Tadeusz Rittner. — W wywiadzie, jaki zamieścił »N. W. Journal« z drem Rittnerem, autor »Wilków w nocy« zaznaczył, że aczkolwiek nie podejmuje żadnych starań o zdobycie tego stanowiska, nie uchyliłby się od objęcia tego odpowiedzialnego posterunku, gdyby go powołano, gdyż, jako dramaturg z zamiłowania, widziałby na tem stanowisku wdzięczne pole do pracy i rozwiązania swoich aspiracyj teatralnych, które były ulubioną dziedziną jego myśli.

Rr Rittner jest synem ś. p. Edwarda Rittnera, b. ministra oświaty i profesora uniwersytetu lwowskiego. W Wiedniu cieszy się dla zalet osobistych i wysokiej kultury umysłowej szeroką sympatyą.

Zamordowanie generała. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Celowca: Emerytowany generał-porucznik Rudolf Kraussler, został w swojem pomieszkaniu zamordowany strzałami z rewolweru przez służącego wojskowego Pawła Boreckiego z Galicyi. Po dokonaniu zbrodni, Borecki ubrał się w mundur, poszedł do koszar artyleryi i tam zameldował, że zabił »swojego starego«. Boreckiego odstawiono do sądu polowego.

Biskupi prawosławni, jako rzeczoznawcy w sprawach polskich. »Birżewija Wiedomosti« donoszą, że do Petersburga przyjechali ewakuowani biskupi prawosławni: warszawski, modliński i chełmski. Według pogłosek, przyjazd ich jest w związku ze sprawą polską.

Demonstracya przeciw polakożerczemu profesorowi. Profesor M i g u l i n — jak podaje »Dień« — wykładający prawo skarbowe w uniwersytecie petersburskim, w ostatnim semestrze zajmował się wykładaniem polityki skarbowej w związku z wojną. Wykłady profesora Migulina czasami utrzymywane były w tonie skrajnie szowinistycznym, co wywoływało niezadowolenie studentów. — W ostatnim wykładzie przed Bożem Narodzeniem profesor Migulin poruszył sprawę samodzielności Polski i związanej z tem zmiany polityki skarbowej, w sposób napastniczy odzywając się o Polakach. Studenci wygwizdali profesora i wykład przerwano. Przed wykładem kilkuset słuchaczów, zgromadzonych w audytoryum, zastanawiało się nad taktyką wobec profesora Migulina, który i nadal jakoby zamierza prowadzić wykłady w tym samym duchu, a nie na ogłoszony temat. Przed ukończeniem narady wszedł profesor Migulin. Studenci przywitali go okrzykami, wołając, że chcą słuchać wykładów naukowych, a nie politycznych. Do wykładu nie dopuszczono. Na korytarzu wybuchł spór w sprawie taktyki wobec profesora Migulina. Spór zakończyło starcie z tak zwanymi »akademistami«.

Wyrok w procesie Manuiłowa. »Echo Polskie« z dnia 4 marca donosi z Petersburga:

Werdyktem przysięgłych, Manasewicz-Manuiłow uznany został za winnego w y ł u d z a n i a, bez okoliczności łagodzących. Trybunał wymierzył mu karę w wysokości p ó ł t o r a r o k u r o t a r e s z t a n c k i c h z pozbawieniem wszystkich praw i przywilejów.

»Dziennik Kijowski« z 1 marca donosi za petersburskim »Dniem«, że w sprawie Manasewicza-Manuiłowa znany rewelator B u r c e w zajął oryginalne stanowisko. Burcew ma ogłosić w jednej z gazet moskiewskich artykuł, w którym stanie w obronie Manasewicza i zamierza wysunąć szereg procesów sensacyjnych, które na czas dłuższy pochłoną uwagę społeczeństwa.

Odznaczenie. J ó z e f R o m a n S z a r n a g e l, podoficer rachunkowy I. kl., przydzielony jednemu ze szpitali polowych, za szczególnie gorliwe wykonywanie obowiązków służbowych przed nieprzyjacielem, odznaczony został żelaznym krzyżem zasługi z koroną na wstędze waleczności. Jest to jego trzecie odznaczenie, poprzednio bowiem został odznaczony już dwukrotnie pochwalnemi dekretami. 2001

Ślub p. KAZIMIERY CELEWICZ z Nowego Sącza z p. ARTUREM TOBIASZEM, urzędnikiem bankowym z Sarajewa, odbył się dnia 19 b. m. w kościele Panny Maryi w Krakowie. 2598

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We wtorek, dnia 20 b. m.: »Szczęście w zakątku« H. Sudermana (występ R. Żelazowskiego).

We środę, dnia 21 b. m.: »Wilki w nocy«« Tad. Rittnera.

We czwartek, dnia 20 b. m.: »Szczęście w zakątku« H. Sudermana (występ R. Żelazowskiego).

Repertoar teatru ludowego w Krakowie.

We wtorek, dnia 20 b. m.: »Pod kolumną Zygmunta«, sztuka Aurelego Urbańskiego.

We środę, dnia 21 b. m., o godzinie 3½ po południu: »Janek i Franek w krainie cudów«; wieczorem: » Królowa kina«, operetka J. Gilberta.

Dział ekonomiczny.

Sprawozdanie komisyi do notowania cen z ruchu handlowego na Miejskiej targowicy na bydło. W ubiegłym tygodniu od 10 marca do 16 marca r. b. sprowadzono buhai 128, wołów 7, krów 92, jałówek 82, razem bydła rogatego 309, cieląt 659, owiec i kóz — nierogacizny 896.

Płacono za 100 kg. żywej wagi: Za 5 sztuk wołów I-szej jakości od 410 do 490. przeważnie po 432 koron za dwie sztuki wołów II-giej jakości od 357 do 394, przeważnie po 380 koron; za 26 sztuk buhaji I-szej jakości od 400 do 500, przeważnie po 432 K; za 55 sztuk buhaji III jak. od 216 do 340. przeważnie przeważnie po 340 K; za 31 sztuk krów I jak. od 380 do 480, przeważnie po 400 kor.; za 30 sztuk krów II-giej jakości od 323 do 376, przeważnie po 340 koron; za 11 sztuk krów III-ciej jakości od 183 do 306, przeważnie po 291 koron; za 15 sztuk jawówek I-szej jakości od 400 do 470, przeważnie po 420 koron; za 40 sztuk jałówek II-giej jakości od 333 do 397, przeważnie po 380 koron; za 10 sztuk jałówek III-ciej jakości od 245 do 321. przeważnie po 306 koron; za cielęta od 250 do 400, p[illegible]ważnie p[illegible] [illegible]on: za nierogaciznę na bitą wagę od 560 do 860, przeważnie po 774 koron.

W porównaniu z poprzednim tygodniem doprowadzono więcej bydła rogatego o 42 sztuk, cieląt 248 — mniej natomiast nierogacizny o 44 sztuk. Przy ożywionej transakcyi podniosły się ceny buhaji I-szej jakości o 18 koron; III-ciej jakości o 10 koron; jałówek I-szej jakości o 5 koron; pozostały niezmienione ceny buhaji II-giej jakości, krów II-giej i III-ciej jakości, jałówek II-giej i III-ciej jakości i cieląt. — spadły natomiast ceny wołów I-szej jakości o 16 koron; krów I-szej jakości o 20 koron na 100 kg. żywej wagi — nierogacizny o 5 koron na 100 kg. bitej wagi.

Rewolucya w Rosyi.

Uzupełnienie oświadczenia nowego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 20 marca.

C. k. Biuro koresp. otrzymuje od jednego z swych przedstawicieli z zagranicy neutralnej telegram, według którego podany dzisiaj telegram Milukowa do przedstawicieli Rosyi za granicą, **zawiera następujący ustęp, który w brzmieniu, podanem przez ag. tel. petersburską, nie był zawarty.**

Rosya nie chciała wojny ,wskutek której prawie od trzech lat świat pławi się we krwi. Rosya, będąca ofiarą z góry obmyślanego i oddawna przygotowanego ataku, jak dotąd i nadal walczyć będzie z duchem zdobywczym rasy rabusiów, która wyobraża sobie, że zdoła swym sąsiadom narzucić nieznośną hegemonię i na Europę XX stulecia nałożyć hańbę panowania militaryzmu pruskiego. Wierna umowie, która złączyła Rosyę nierozerwalnie z jej sławnymi sojusznikami, Rosya również jest zdecydowaną zapewnić światu za wszelką cenę erę pokoju na podstawie stałej narodowej organizacyi, gwarantującej poszanowanie prawa i sprawiedliwości. Rosya będzie po stronie swych sojuszników zwalczała nieustannie i bez słabości wspólnego nieprzyjaciela.

Rząd, do którego należę, użyje całej energii dla przygotowania zwycięstwa i starać się będzie jak najrychlej usunąć błędy przeszłości, które mogły dotąd paraliżować rozmach i ducha ofiarnego narodu rosyjskiego.

Po ogłoszeniu manifestu cara.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 20 marca.

Korespondent „Daily Chronicle", Harald W i l l i a m, donosi swemu dziennikowi z Petersburga z piątku wieczora:

Właśnie ogłoszono manifest cara Mikołaja, w którym on w imieniu własnem i swego syna rezygnuje z tronu. Żołnierze i robotnicy są zgodni w dążeniu prowadzenia wojny aż do zwycięstwa i oburzeni są na mowy rewolucyjnych pacyfistów. Jednego z mowców, który dzisiaj zawołał: „Precz z wojną" i który mówił „o naszych braciach niemieckich" zakrzyczeli żołnierze z pułku preobrażenskiego. Żołnierze wołali: Przebijcie go bagnetem.

Ciągle jeszcze wyłaniają się trudności z dyscypliną, a skrajni socyaliści poczynają się obawiać z powodu wrażenia swego pośpiesznego apelu do żołnierzy. Jeżeli nowy rząd okaże się zdolnym, to nieszczęście, wywołane w ostatnich dniach przez ekstremistów, niebawem zostanie zneutralizowane przez nową potężną zgodność wolnego obywatelstwa i obowiązek narodowy.

Widać ciągle jeszcze eskortowanych przez ulice uwięzionych urzędników policyjnych. Dzisiaj **odstawiono do Dumy** [illegible] grupę żandarmów, **którzy trzymali straż w Bołogoje, gdzie zatrzymano pociąg cara.** W listach, przesłanych żołnierzom petersburskim przez żołnierzy z frontu, powiedziano: Trzymajcie się tylko dobrze w Petersburgu, bracia, brońcie wolności, my się tutaj ani o krok nie cofniemy.

Na prowincyi coraz bardziej rozszerza się wiadomość o przewrocie, są jednak jeszcze ciągle gubernatorzy, którzy nie chcą zezwolić na ogłoszenie urzędowego telegramu rządu rewolucyjnego. Nikt nie ubolewa nad carem i carową, nie słychać nikogo, by ich bronił.

Wypuszczeni na wolność zbrodniarze dają się nie mało we znaki. Niektórzy z nich ubrali się w mundury i wtargnęli do mieszkań i biur. Wydano ostre zarządzenia, celem unieszkodliwienia ich. Studenci szkół wojskowych wykonują obecnie służbę policyjną aż do chwili, kiedy utworzoną zostanie nowa policya. Jedną z najpilniejszych spraw jest podjęcie pracy.

W innym telegramie z Petersburga z piątku wieczora donosi ten sprawozdawca: **Wczoraj sytuacya była bardzo poważna, gdyż przyszło do nieporozumienia między patryotami liberalnymi a ekstremistami. Namiętności są tak wielkie, że w pewnej chwili liczyć się musiano z możliwością, że rozjuszeni żołnierze, którzy wogóle nie znają miary, rzucą się na członków komitetu Dumy i ich zamordują. Rosya popadłaby w straszną anarchię.**

Przed wyborem konstytuanty.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Genewa, 20 marca.

»Petit Parisien« donosi z Petersburga:

Komitet wykonawczy Dumy dopiero po długich rokowaniach z delegatami robotników i żołnierzy doszedł do zgody w sprawie czasu przejściowego do wyboru konstytuanty. **Komitet zaproponował, aby Rada ministrów wykonywała funkcye rządu aż do wyboru konstytuanty i aby wybory oznaczyć aż dopiero po wojnie, lub w razie jej długiego trwania, na dość odległy termin.** Natomiast delegaci robotników i żołnierzy chcieli, by wybory odbyły się najpóźniej w ciągu trzech miesięcy.

Konfiskata dóbr.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 20 marca.

Według doniesienia »Humanité« z Petersburga, upoważniono komitety lokalne do **obłożenia czasowo konfiskatą wszelkich gruntów ponad 125 ha.**

Rząd prowizoryczny wezwał włościan do wydania wszelkich zapasów zboża. Przeciwko poszczególnym wypadkom opilstwa występuje się z całą surowością. Jasnem jest, że pozostaje jeszcze wiele do zrobienia.

Burcew archiwaryuszem politycznej policyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 20 marca.

»Petit Parisien« donosi z Petersburga:

Nowy rząd oddał socyalistycznemu pisarzowi B u r c e w o w i akty i archiwum politycznej policyi.

Ostatni akt cara.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 20 marca.

»Petit Parisien« donosi z Petersburga:

Jak opowiadają, ostatnim aktem, jaki car Mikołaj podpisał, było zamianowanie ks. Lwowa prezydentem ministrów.

Upadek domu Romanowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»W. Allg. Ztg. reprodukuje doniesienie »Associated Press« z Hagi, że **rezygnacya w. ks. Michała jest upadkiem domu Romanowych, albowiem rezygnacya ta jest równoznaczną z proklamowaniem republiki.**

Pogłoski o zamordowaniu ministra rolnictwa.

Kopenhaga, 20 marca.

Oficerowie rosyjscy, którzy w sobotę przybyli do Torneo, opowiadają, że na kilkanaście dni przed wybuchem rewolucyi, w Petersburgu nie było zupełnie chleba.

Całe wzburzenie zwraca się głównie przeciw ministrowi rolnictwa Rittichowi, którego wzburzony tłum ujął w ogrodzie ministerstwa i spalił.

Położenie w Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 20 marca.

»Politiken« ogłasza telegram, jaki dziennik »Dagens Nyheter« otrzymał z Haparandy o położeniu w Finlandyi: Według tego źródła **senator rosyjski Lipskij został zamianowany generał-gubernatorem Finlandyi.** Trzy rosyjskie komisye w ostatnich dniach zwiedzały miasta finlandzkie, aby zarządzić konieczne zmiany. — **Żandarmeryę zupełnie usunięto.** Szef żandarmeryi w Torneo, pułkownik Klimowicz, prawdopodobnie został uwięziony. W miastach, gdzie zjawiła się komisya, odbyły się wielkie zgromadzenia ludowe, które wyraziły swe zaufanie nowemu rządowi.

Podróżni, którzy wczoraj przybyli z Finlandyi do Haparandy, donoszą, że **w Helsingforsie popłynęło wiele krwi.** Żołnierze przeciągali ulicami i zabijali wszystkich oficerów, którzy nie chcieli przyjąć odznaki rewolucyjnej. Wśród **zastrzelonych znajdują się dwaj admirałowie.**

W czasie niepokojów w Petersburgu zabitych zostało około 3.000 osób i tyleż rannych.

Sztokholm, 20 marca.

„Stokh. Tidningen" podaje wiadomość dziennika finlandzkiego „Kalku", że w piątek w Helsingforsie **odbyły się krwawe wojskowe demonstracye.** Obecnie miasto jest w ręku wojska. W sobotę w południe **rozstrzelano tam admirała Seepona.** Żołnierze rozdzielali na ulicach czerwone chorągiewki i rozstrzelali oficerów, którzy nie chcieli ich przyjąć. Tak na jednym okręcie pancernym w porcie miasta **zastrzelono 14 oficerów.** W Wyborgu w piątek **uwięziono gubernatora Pfalera, komendanta Petrowa i generała Bringena.** Przeważna liczba gubernatorów finlandzkich wręczyła prośbę o dymisyę.

Od soboty trzy komisye, wysłane przez nowy rząd, objeżdżają Finlandyę i wszędzie usuwają żandarmeryę. W miejsce byłego generał-gubernatora Seyna mianowano rosyjskiego senatora L i p s k i e g o, zaś drugiem przewodniczącym senatu zamianowany został admirał V i r e n i u s.

Przedstawiciel petersburskiej ag. tel. w Sztokholmie otrzymał od agencyi telegram, wzywający go, by na przyszłość w swych sprawozdaniach **nie krępował się żadnymi względami na** postanowienia cenzury.

Rosya wobec traktatu londyńskiego.

(Telefonem).

Monachium, 20 marca.

„Münch. N. Nachrichten" donoszą z Londynu:

„Morning Post" oświadcza, że rząd rosyjski tylko pod tym warunkiem zobowiązał się nie zawierać pokoju odrębnego, jeżeli w kraju nie wybuchnie rewolucya. **Obecnie rząd rosyjski nie czuje się właściwie traktatem londyńskim skrępowany.**

Poseł rosyjski w Bernie o sytuacyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Berna:

Tutejszy poseł rosyjski oświadczył, że nie ma wprawdzie bezpośrednich wiadomości o zajściach w Petersburgu, ale wątpi, aby car dobrowolnie skapitulował. Generałowie na froncie są mu oddani i w danym wypadku wystąpią przeciw rewolucyi. Poseł jest przekonany, że dziewięć dziesiątych narodu rosyjskiego jest za carem Mikołajem.

Opinie prasy francuskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 20 marca.

Prasa francuska wyraża jak najżywsze zadowolenie z powodu wydarzeń w Rosyi.

Hervé pisze: Możnaby z radości oszaleć. Co znaczy Verdun, Izera, Marna wobec niezmierzonego zwycięstwa, jakie sojusznicy odnieśli w Petersburgu? Wydarzenia rosyjskie są największem wydarzeniem w historyi świata od czasu rewolucyi francuskiej.

„Jornal du Peuple", odzwierciadlający zapatrywania mniejszości, zajmuje odrębne stanowisko i w artykule silnie przez cenzurę skreślonym powiada: Jest ironią, iż Miliukow, który niedawno oświadczył, iż milsza mu jest klęska, aniżeli rewolucya, przy pomocy znienawidzonej przez niego rewolucyi wyszedł na czoło prowizorycznego rządu. Dalej pisze dziennik, który zdaje się nie dowierza Miliukowowi, że naród rosyjski musi czuwać, aby nie powróciło wszystko do dawnego.

Obrady Koła polskiego z rządem.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

Przez cały dzień wczorajszy do godziny 8½ wieczorem z wyjątkiem dwugodzinnej przerwy obiadowej **zastępcy Koła polskiego obradowali z rządem w sprawach gospodarczych kraju.** W naradach tych wzięli udział ze strony rządu: Prezydent ministrów hr. Clam-Martinic, minister dla Galicyi dr Bobrzyński, minister skarbu Spitzmueller, minister robót publicznych Trnka, minister aprowizacyjny Hoefer, szef sekcyi Keller i szef sekcyi z ministerstwa rolnictwa Ertl, oraz namiestnik Galicyi hr. Huyn z pułkownikiem hr. Lamezanem.

Z Koła polskiego byli obecni: Prezes dr Biliński, oraz posłowie: Abrahamowicz, Głąbiński, Starowiejski, Stesłowicz, Gross, Długosz, Loewenstein, Wysocki, Diamand, Daszyński i Lasocki.

Po przedstawieniu stanu rzeczy o stosunkach gospodarczych kraju przez prezesa B i l i ń s k i e g o, wygłosili referaty: Pos. D ł u g o s z o odbudowie kraju, pos. G r o s s o zakładach wojennych kredytowych, o udzielenie kredytów na odbudowę miast i o subwencyach dla miast, pos. S t e s ł o w i c z o centrali odbudowy, pos. L o e w e n s t e i n o świadczeniach, pos. D i a m a n d o odbudowie kraju i o sprawie węglowej, pos. L a s o c k i o sprawach aprowizacyjnych, poczem zabierali głos wszyscy obecni ministrowie.

Co się tyczy wyników tej konferencyi, można powiedzieć, że **obecny rząd uznał zasadę, iż odbudowa wsi nastąpić ma kosztem państwa, odbudowa miast w połowie kosztem państwa, w połowie w drodze pożyczek, odbudowa wielkie[j] [illegible] drodze pożyczek, tylko w wypadkach wyjątkowych w drodze subwencyi. Dalej zgodził się rząd, aby zaliczki na świadczenia wypłacono bez procentów,** jeżeli zaś zaliczki te nie były uzasadnione, mają być zwrócone.

W najbliższych dniach odbędzie się w ministerstwie robót publicznych **konferencya międzyministeryalna w sprawie budżetu odbudowy** kraju, który ma być szybko załatwiony.

W końcu **rząd zgodził się, aby od pożyczek, udzielanych przez zakłady wojenne kredytowe na odbudowę liczono procent dopiero po pięciu latach od zawarcia pokoju.**

Po wizycie kanclerza Niemiec w Wiedniu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 20 marca.

Dwudniowy pobyt kanclerza Rzeszy niemieckiej Bethmanna Hollwega w Wiedniu dał kierownikom zagranicznej polityki obu mocarstw sposobność do szczegółowego omówienia kwestyj, stojących w związku z obecną polityczną i wojenną sytuacyą. Przy tem objawiła się we wszystkich punktach zupełna zgodność obustronnych zapatrywań.

Wiedeń, 20 marca.

Jak zastępca c. k. Biura koresp. się dowiaduje, wyraził kanclerz Rzeszy z powodu przyjęcia w Wiedniu nadzwyczajne zadowolenie i wspomniał także z szczególnem zadowoleniem o przyjaznem przyjęciu, jakie publiczność mu teraz jak i przy poprzednich przyjęciach zgotowała.

Sukcesy łodzi podwodnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 20 marca.

(Biuro Wolffa). Szef sztabu admiralicyi **podaje do wiadomości, że łodzie podwodne zatopiły ponownie na wodach kanału angielskiego, na Atlantyku i morzu Północnem 116.000 ton rejest. brutto.**

Chrystyania, 20 marca.

Poselstwo norweskie w Paryżu donosi o zatopieniu trzech norweskich parowców.

Zatopienie trzech parowców amerykańskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 20 marca.

(Biuro Reutera. **Parowiec amerykański »Vigilantia« zatopiony został bez ostrzeżenia. Dalej zatopiono amerykański parowiec »Illinois«, który płynął z Londynu do Portu Artur. Parowiec amerykański »City of Memfis« został zatopiony ogniem działowym. Okręt ten płynął z Cardiffu do Nowego Jorku.**

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 20 marca.

(Ag. Havasa). Poincaré konferował przed południem z Deschanelem i Dubostem, a następnie z Briandem w sprawie przesilenia ministeryalnego. **Deschanel odmówił prośbie Poincarego, by utworzyć gabinet,** gdyż uważa za swój obowiązek pozostania na posterunku, powierzonym mu przez zastępców kraju. Następnie zwrócił się Poincaré do Ribota o utworzenie gabinetu patryotycznego zjednoczenia. Ribot zastrzegł sobie odpowiedź aż porozumie się z kilku członkami parlamentu.

Paryż, 20 marca.

»Petit Parisien« donosi, że Briand zdecydował się na dymisyę, gdy naprzód Painleve, a potem Noulens odrzucili tekę ministerstwa wojny.

Demonstracye pokojowe we Francyi.

Zurych, 20 marca.

Wedle nadeszłych tu doniesień, odbyły się w ostatnich dniach w Paryżu wielkie demonstracye pokojowe. Wiele osób aresztowano. Przy aresztowanych znaleziono broszury pokojowe.

Groźne położenie we Francyi.

Zurych, 20 marca.

»Echo de Paris« donosi:

Dep. M o u c y oświadczył w Izbie deputowanych, że **Francya bardzo szybko zmierza ku rewolucyi,** która wywołać może katastrofa finansowa i gospodarcza.

Rozruchy robotnicze w Manchesterze.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 marca.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Amsterdamu:

Wedle prywatnych doniesień z Londynu, w **Manchesterze wybuchły poważne rozruchy robotnicze.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 20 marca.

Zmiana na stanowisku komendanta wojennej kwatery prasowej.

Wiedeń. Cesarz zarządził zwolnienie na własną prośbę generał-majora [illegible] z stanowiska komendanta wojennej kwatery prasowej i zamianował go dyrektorem archiwum wojennego. Komendantem wojennej kwatery prasowej zamianowany został pułkownik korpusu sztabu generalnego Wilhelm E i s n e r-B u b n a.

Zakaz wypiekania ciast.

Wiedeń. Rozporządzenie urzędu żywnościowego, które ukaże się jutro w »Dzienniku ustaw państw.«, zakazuje używania mąki zbożowej i z owoców strączkowych, jakoteż mąki kartoflanej, w przemyśle sporządzania ciast wszelkiego rodzaju. Rozporządzenie urzędu żywnościowego, wydane w porozumieniu z ministerstwem handlu, zakazuje sporządzania ciast wszelkiego gatunku w piekarniach przemysłowych i sprzedaży takich towarów w piekarniach.

Oba te rozporządzenia, które wchodzą w życie z dniem 20 bm., przedstawiają się jako wobec teraźniejszych stosunków bezwarunkowo wskazane zarządzenia oszczędnościowe i mają stosownie do wielokrotnie objawianego życzenia zapobiedz sporządzaniu ciast z rozmaitych gatunków mąki.

Kierownik urzędu rozdzielczego dla papieru dziennikarskiego.

Wiedeń. Minister handlu zamianował kierownikiem ustanowionego rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 12 bm. oddziału dla papieru drukarskiego rotacyjnego dyrektora związku fabryk papieru Hermana V i e l g u t h a.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ K[illegible]PIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Ktoby znał miejsce pobytu **Maryi Kozyra** z Krzeszowa, wdowy, która przed wojną mieszkała w Przemyślu, ul. Słowackiego, zechce łaskawie donieść do K. Stouda, Kraków, ul. Pawia 4. 2550 1 4

Zgubiono

na drodze od rogatki Dębnickiej do Rynku Dębnickiego, portfel z dokumentami wojskowemi. Pieniądze, które się tam znajdowały znalazca zechce zostawić dla siebie, a dokumenta wojskowe proszę odnieść: Adam Zakrzowiecki, Kraków, Dz. XI, ul. Tyniecka 262. 2552 1 2

Uczę dokładnie

do egzaminów: kwalifikacyjnych, wydziałowych, matury seminaryalnej. Wyniki pewne. Zgłoszenia listowne pod **Lekcye 56** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2546 1 2

Urzędnik kolejowy

z okręgu dyrekcyi kol. Północnej szuka zamiany do dyrekcyi lwowskiej lub krakowskiej. Zgłoszenia pod „Zamiana kolejowa" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2545 1 3

Urzędnik prywatny

(asekur.), wolny zupełnie od wojska, poszukuje popołudniowego zajęcia biurowego w zakresie buchalteryi i korespondencyi. Obejmie również administracyę kamienicy. Zgłoszenia pod **„Urzędnik"** do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. 2568 1 3

Aspirantka

z 8-miesięczną praktyką, poszukuje umieszczenia w aptece. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Aspirantka Zagórzany". 2526 1 3

Sklep

towarów mieszanych w Krakowie z powodu zmiany stosunków rodzinnych sprzeda Biuro kupna i sprzedaży realności w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 2532

Do wynajęcia

zaraz, duży, ładnie umeblowany pokój na 1 lub 2 osoby, oświetlenie elektr. Ul. Senacka 6, II piętro. 2533 1 3

Mieszkanie

spólne, dla pań, do wynajęcia. Ul. Ogrodowa l. 6, 2 p., prawe, ofic. 2534 1 3

Biuro i Szkoła pisania i pomnażania pism na maszynach

Heleny Pałuskiej

Kraków, Floryańska, 34

wykonuje wszelkie prace szybko, starannie i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania 15 K. 2056 5 24

Poszukuje się zaraz

mieszkania 4, 6 do 10 pokoi. Zgłoszenia: **M. S.**, ul. Szujskiego, l. 1, I piętro. 2174 4 4

Pracownię sukien

otwarłam z powrotem i przypominam się łaskawej pamięci W nych Pań, prosząc o łaskawe względy.

Aniela Wandyga

Plac Szczepański l. 7, II p. 2123 4 5

Pokoje, obiady

ul. Karmelicka 46, II p., na prawo. 2187 10 20

Panna

z językiem niemieckim, obznajomiona z buchalteryą, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **S. H.** Kraków, ul. Krupnicza 26, I piętro, na prawo. 2209 3 3

Zarząd dóbr Czudec

poszukuje **klucznicy**, obeznanej z chowem drobiu, trzody i z mleczarstwem; **adjunkta gospodarczego**, może być inwalida; **furmana**, może być inwalida. 2215 5 6

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondyktem załatwia najkorzystniej Reprezentacya l. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska l. 8, I p. 2243 5 8

Specyalista

w ostrzeniu brzytew. M. Nadel, Kraków, fryzyer, ul. św. Marka 25. 1776 0 10

Handel żelaza

Józefa Fertiga

Kraków, Szewska 5

poleca w wielkim wyborze piece Dauerbrand, wagi decymalne i stołowe, oraz kasy ogniotrwałe i kasetki podręczne po cenach najniższych. 1748 4 4

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, bezpieczniki, i t. p. przybory elektryczne poleca najtaniej, naprawia lampy elektryczne, przenośne **H. Niemetz**, optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** Telefon 3175. 2131 7 13

Młody handlowiec

pragnie nawiązać korespondencyę w celu matrymonialnym, z panną inteligentną, łagodnego charakteru. Rzecz traktuje poważnie. Anonimy do kosza. Zgłoszenia pod **„Życie"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2527 1 3

Po niemiecku

przystępnie uczy oraz listy i podania układa nauczyciel-amator. Wynagrodzenie rzecz podrzędna; miłe towarzystwo grunt. Zgłoszenia pod **„Amator"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2551 1 2

Pies

do polowania (legawiec), tresowany, jest do sprzedania. Podgórze. ulica Lwowska 45. 2556

Kursa uzupełniające

przygotowują do wszelkich egzaminów oraz do egzaminu uzup., dającego prawo jednoroczniactwa. Uczą wybitne siły fachowe. Honoraryum po egzaminie. Adres: ul. Krupnicza l. 22/I. 2555 1 3

Koncypienta

młodszego, poszukuje kancelarya na prowincyi. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków przyjmuje Admin. „N. Reformy". pod „Koncypient młodszy". 2538 1 5

Rolnik energ.

samotny, w sile wieku, posiadający kilka tysięcy koron, które włoży w majątek, poszukuje spółki z panią, posiadającą gospodarstwo wiejskie i potrzebującej męskiej ręki do pomocy. Zgłoszenia pod „Rolnik" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2576 1 3

Na sezon

króliki rasowe do sprzedania. Ulica Karmelicka 49. 2549 1 6

Dom nowy

z nowoczesnem urządzeniem jest do zamiany na mniejszy lub na parcelę z dopłatą. Zgłoszenia pod **Z. Z.** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2569 1 2

Spólnik do korzystnego interesu

z kapitałem około 1600 K poszukiwany. Zgłoszenia listowne pod **„Spólnik 25"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2547

Pomocnik

lub **pomocnica księgarska** z praktyką w księgarni znajdzie stałe zajęcie zaraz. — J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 2571 1 3

Młody rządca

poszukuje odpowiedniej posady w zachodniej Galicyi. — Zgłoszenia przyjmuje Towarzystwo wzaj. ubezp. Urzędników prywatnych, Lwów, Piekarska 1 a. 2542 1 5

Posada

administratora folwarku natychmiast do objęcia. Wymagana średnia szkoła rolnicza i kilkuletnia praktyka. Odpisy świadectw, których się nie zwraca, nadsyłać: Zarząd dóbr hr. Zygmunta Zamoyskiego w Moszczanach, p. Bobrówka. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 2539 1 3

Fachowy tracznik

potrzebny zaraz do gatru we fabryce budowlanej **Antoniego Szpaka w Jaśle.** Płaca miesięczna 150 do 200 K, mieszkanie i opał — zależnie od zdolności i umowy. 2560 1 3

Starożytności

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie, ul. Floryańska l. l. 2232 5 20

500

Urzędnik prywatny, z maturą, wolny od wojska, poszukuje posady. Pośrednictwo hojnie wynagrodzi. Zgłoszenia pod **500** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2260 5 5

Kupujcie

póki polecamy!!!

Oferujemy

20 m resztek płócien, druków, zefirów, batystów i t. p. za 100 K 2008 11 0

Tkalnia Bracia Krejcarowie

Dobruszka, Czechy.

Nakładem księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie 2382 2 4

wyszła z pod prasy książka p. t.:

Kajus Cezar Kaligula

Karola Huberta Rostworowskiego.

Dramat w czterech aktach. — Cena egzem. 5 K.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SARDYNKI

w oliwie i marynowane w bulionie, przedniej marki, norwegskie, w puszkach 1 klgr. po 12 K i ½ klgr. po 6 K na obecny post polecenia godne, posiada na składzie handel

L. Sykułowskiego w Krakowie, ul. Szewska 21.

Zamówienia na prowincyę uskutecznia się bezzwłocznie. Dla hurtowników odpowiedni rabat. 1940 7 10

Zbiór obrazów

Bacciarelli, Matejko, Kotsis, Stanisławski, Szańkowski, Żmurko, Malczewski, Axentowicz, W. Kossak, Mehoffer, Wahl i inni do sprzedania, ul. Sławkowska 30, I p. Oglądać można od godz. 11—1 i od 3—5. 2268 5 10

Obuwie 1917.

2350 3 3 **Ul. Sławkowska 2.**

L. 877. 2575 1 2

OGŁOSZENIE.

Celem sprzedaży domu piętrowego wraz z oficynami odpowiedniego na sklepy, hotel, zajazd i mieszkania, z obszernem podwórzem, w Rynku i na rogu **dwu ulic** położonego, rozpisuje się niniejszem licytacyę z terminem wnoszenia **ofert** do **dnia 27 marca 1917 w południe.**

Cena wywoławcza wynosi 90 tysięcy koron. Wadyum 10%. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Magistracie, gdzie też odbędzie się ta licytacya.

Myślenice, dnia 14 marca 1917.

Burmistrz:
Dr Klakurka.

GORSETY

opaski dla samarytanek, opaski brzuszne gumowe w najnowszym fasonie, pierwszej jakości i w wielkim wyborze, poleca od kilkunastu lat istniejąca firma

H. Orschützer

ul. Bożego Ciała 1 (róg Dietlowskiej).

Zamówienia uskutecznia w przeciągu kilku godzin.

Ceny umiarkowane. 1977 3 4

Ogólne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa kredytowego

w Grybowie

Stowarz. zarejestrow. z ograniczoną poręką, odbędzie się **dnia 31 marca 1917 r.** o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i ukonstytuowanie Zgromadzenia przez przewodniczącego;
2) Sprawozdanie Komisyi kontrolującej;
3) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1916;
4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, oraz wniosek o zatwierdzenie czynności, rachunków i bilansu i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1916;
5) Wnioski członków Zgromadzenia. 2559

Prezes: **Ignacy hr. Bobrowski.**
Sekretarz: **Leon Szlapak.**

Baczność! Handlarze!

Najlepsza pasta do obuwia, marka „Tuli I-a"

duże pudełka, jedno gros 60 K, mało pudełka, jedno gros 50 K.

Marka „Tuli II-a" 2505

duże pudełka, jedno gros 51 K, małe pudełka, jedno gros 40 K.

Wysyła za zaliczką (cena rozumie się loko Wiedeń).

Warenhaus Adler, Wien, IV, Hauptstrasse 10, Freihaus.

Pościeli i pierza do pościeli dostarcza pierwsza czeska fabryka pierza.

Pierze do pościeli: 5 kg pierza nowego, szarego, bez pyłu 20 i 22 K; białego 24, 26, 36 i 45 K; przewybornego białego, dartego 55 K; niedartego (skubanki) z żywych gęsi 40 K. ½ kg puchu 10 K i 11 K; szarego puchu 4 K i 4 K 50 h;

Gotowa pościel:

Garnitury: Pierzyna 180×120 cm. wraz z 2 poduszkami, każda 80×60 cm. z wsypami z czerwonego, gęstego nankinu, wypełnione dobrem, szarem pierzem 55 K; szarym półpuchem 58 K; białem pierzem 60 i 65 K. **Pojedyncze pierzyny:** 180×120 cm., wypełniona szarem pierzem 36 i 38 K; białem 40 i 42 K; 200×140 cm. (podwójna) z szarem pierzem 46 i 48 K; z białem 50 i 54 K. **Pojedyncze poduszki:** 80×60 cm. z szarem pierzem 9 K 50 h, 10 K 50 h; z białem 12 K; 90×70 cm. z szarem pierzem 12 K; z białem 14 i 16 K. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. **Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 20, koło Klatowych, Czechy.** 457 10 12

Substytut notaryalny

poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Substytut"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2360 6 6

W pięknie położonej willi w Podgórzu

do wynajęcia mieszkanie

złożone z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, od 1 kwietnia 1917. Wiadomość w kancelaryi adwokackiej, ul. Wiśina 3, II p. 2375 3 3

Pokój

dla 2 mężczyzn, z utrzymaniem, do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy domu. Ul. Batorego 1. 2392 4 4

Dom z ogrodem

do sprzedania. Dębniki, ulica Różana 17. 2328 4 5

Dwie kamienice

w śródmieściu, bez pośrednictwa, do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **„Dwie kamienice".** 2364 4 4

Większe przedsiębiorstwo w okolicy Krakowa poszukuje praktycznego

ogrodnika

do fabrycznego ogrodu. Inwalida wojenny może być przyjęty. Wymagania: znajomość uprawy jarzyn. — Zgłoszenia z podaniem żądanego wynagrodzenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **b. f.** 2561 1 2

Panna

inteligentna, energiczna, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady jako ekspedyentka, bufetowa lub kasyerka. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Z. W. 25". 2447 4 5

Poszukuję

taniej stancyi, ze śniadaniami, ewent. z całem utrzymaniem. Odpowiedzi z podaniem ceny przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Student". 2446 2 2

Autor. cywilny geometra

obecnie w polu, poszukuje zaufania godnego asystenta do prowadzenia jego biura. Zgłoszenia pod **„Inżynier 2450"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2450 3 3

Krowa

młoda, rasowa, z cielęciem (jałówką), zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Wrocławska 231, I p. 2435 3 3

Suma 76.000 K

własność małoletnich, na odpowiednią hipotekę, zaraz do ulokowania przez Krakowskie Biuro ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego l. 9. 2418 2 3

Ubezpieczenie klejnotów

od kradzieży i na wypadek zgubienia w domu, podróży i teatrach. Mester, ul. Wrzesińska 8. 2338 2 4

Pożyczki

dla wszystkich urzędników i emerytów wyrabia zastępca Tow. ubezpieczeń: Mester, ul. Wrzesińska 8, od godz. 1—2 po poł. i od g. 7—8 wieczór. Marka na odpowiedź. 2337 2 4

NAJMILSZA ROZRYWKA W POLU!

REKORD ŚMIECHU! 2536 1 2

MARYONETKI WOJENNE

Wesołe piosenki, monologi, kuplety wybitnych lwowskich literatów.

Do nabycia w księgarniach w cenie K 1·50.
Z przesyłką pocztową K 1·60.
Skład główny: H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i Ska we Lwowie.

NAKŁAD PIĄTY!

Krajowe firmy

czynne w przemyśle i handlu, zechcą podać Lidze Pomocy przemysłowej swe adresy, zakres wytwórstwa wojennego, oraz ilość **zapasu gotowych wyrobów.** 2436 3 3

Podane informacye stworzą **krajowy wojenny kataster,** nieodzowny do udzielania i otrzymywania informacyi.

Adres: Liga Pomocy przemysłowej, Lwów, Pańska 11.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 131 34 9

Polowanie

na własnym i na wydzierżawionych gminnych terenach, o powierzchni w jednolitym kompleksie około 12.500 morgów w tem około 1340 morgów stawów) z hodowlą bażantów, **wydzierżawi natychmiast,** względnie poddzierżawi Polakowi, katolikowi, na warunkach przystępnych

Dyrekcya dóbr Hr. Potockich
2540 1 4 **w Zatorze**

która też na życzenie udzieli bliższych szczegółów.

Konkurs.

W Sądzie powiatowym w Niepołomicach jest do objęcia posada **pomocnika kancelaryjnego** za wynagrodzeniem dziennem 2 K 65 h.

Podania wnosić należy do wymienionego Sądu najdalej do **1 kwietnia 1917.** 2528

Licytacya.

W piątek dnia 23 marca 1917 r., o godzinie 11 przed południem odbędzie się w magazynie firmy spedycyjnej Goldiust i Spółka w Krakowie, przy ulicy Andrzeja Potockiego l. 3. licytacyjna sprzedaż dwóch skrzyń czekolady, o wadze około 130 klg. 2507

Olśniewającą piękną twarz

i młodocianą cerę zachowują panie i panny aż do późnego wieku przez zastosowanie mojej tysiąckrotnie wypróbowanej recepty. Wszelkie nieczystości skóry, jak piegi, węgry i plamy wątrobiane znikają. Przesyłam każdemu zupełnie darmo odpis tej recepty za nadesłaniem marki. Piszcie zaraz do 2573 1 5

Fr. Menschik, Wiedeń 62. Fach I, Abt. 27.

Większe przedsiębiorstwo

poszukuje

do rychłego wstąpienia, dla korespondencyi, rachunkowości **w dziale płac robotniczych oraz ekspedycyi**

kilku urzędników

władających językiem polskim i niemieckim, z należytem wykształceniem szkolnem i dłuższą praktyką. 2557 1 3

Szczegółowe zgłoszenia w języku polskim i niemieckim, z podaniem warunków płacy, przy dołączeniu odpisów świadectw, przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« **pod 2557.**

Zdolny i energiczny agronom i leśnik z wyższ. wykształ. (3 lata na Boden-Cultur), żon., w śred. wieku, z długoletnią wszechstron. praktyką w agronomii oraz kulturze leśnej, znający się na budowie wszelkich budynk., który w każdej pozycyi pozostanie na miejscu, przyjmie posadę. Zgłoszenia: L. Matuszkiewicz, Smolnik, p. Lutowiska. 2452 3 5

Rządca

królewiak, lat 34, żonaty, przyjmie posadę odpowiednią zaraz. Świadectwa bardzo chlubne. Zgłoszenia pod Rządca 100 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2458 4 4

160.000 K

zaraz do ulokowania na hipoteki w Krakowie w całości lub częściowo. Wiadomość: Dr Kowalski, ul. Pijarska 5, między godz. 12 a 3 w południe. 2459 3 3

KWIATY SZTUCZNE

kapeluszowe i dekoracyjne artystycznie wykonane poleca pracownia

WINCENTYNY GÓRSKIEJ

Kraków, Floryańska 18.

2519 1 15

Do wynajęcia

od 1 kwietnia 3 pokoje z przyn., na IV piętrze, winda do użytku. 2 pokoje z przyn. i 1 pokój kawalerski na parterze. Aleja Krasińskiego 14. Wiadomość u dozorcy. 2543 1 3

Do wynajęcia

od 1 kwietnia pokój duży, frontowy, z balkonem, elektryką, na I piętrze, ul. Michałowskiego l. 13. 2578 1 2

Mydło do prania

poleca Centrala handlowa przy Bazarze polskim w Myślenicach w kawałkach po ½ kg po 8 K za 1 kg w skrzynkach 60—70 kg. Próbki 5 kg 40 K za zaliczką. 2572 1 3

Poszukuję

akademika izr., któryby udzielał lekcyi ortografii i stylistyki w godz. wiecz. od 8½—9½. Zgłoszenia tylko list. przyjmuje Administr. „Nowej Reformy" pod **C. C.** 2581 1 2

Opatrzność.

Przyjmę sierotę (dziewczynkę) od 14—16 lat. Zgłoszenia tylko list. pod **„B."** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2579 1 2

Kupuję złoto

srebro, zęby sztuczne, kamienie wartościowe i antyki. Płacę najwyższe ceny. Zegarmistrz **Melcer, ul. Sławkowska 16,** obok magazynu broni. 2106 3 10

Poszukiwana:

uzdolniona **ekspedyentka,** władająca językiem niemieckim. Zgłoszenia w godz. 5—8 wieczorem. J. Michalik, Cukiernia. 2348 6 6

Poszukuję pożyczki

50.000 K, na hipotekę, po Banku krajowym, na 5—8 lat. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pod **D. E. F.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2460 2 2

Kupilbym

kompletne dzieła: Sienkiewicza, Żeromskiego, Prusa, Orzeszkowej. Zgłoszenia listowne: J. Rympel. Kraków, ul. św. Sebastyana l. 22. 2481 2 3

Poszukuję

mieszkania umeblowanego: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka. Pisemne zgłoszenia pod **l. S.** do Biura J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. 2485 2 2

Poszukujemy

panny, piszącej biegle na Smith Bros, z pol. i niem. stenografią, na popoł. Zgłoszenia **tylko** piśmienne do Zjedn. magaz. „Drosner" w Krakowie. 2479 3 3

Asystent (ka)

lub **magister (a) farmacyi** znajdzie natychmiast posadę w „Barackenlager Apotheke", Gmünd N. Ö. Oferty z podaniem żądanych warunków adresować: Witold Mańkowski, Apotheker, Gmünd N. Ö. 2474 3 3

Panna

z IV kl. wydz., kursem buchalteryi pojed. i podwójnej, pisząca na maszynie, poszukuje zaraz odpow. zajęcia biurowego. Wiadomość: Rogowska, ul. Aryańska 15. 2472 3 3

P. Mieczysława Zajączkowskiego

który miał być porucznikiem, prosi o dokładny adres Marya Majewska. Kraków, ulica Krowoderska l. 51. 2464 3 5

Aspirantka farmacyi

w trzecim roku praktyki, poszukuje natychmiast posady. Wiadomość: A. Tobiasowa, Tarnów, ulica Zdrojowa 5. 2486 2 2

Panna inteligentna

z ukończoną szkołą wydz., biegła w języku polskim i niemieckim, z ładnem pismem, poszukuje posady w biurze lub urzędzie, za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod 100 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2172 3 3

Młynarz

poszukuje posady lub dzierżawy młyna gospodarczego, parowego, motorowego lub wodnego. A. Gruca Bochnia, ul. Wygoda l. 1043. 2473 2 2

Handel papierowy

bardzo dobrze idący, **okazyjnie** do sprzedania. Wiadomość: Butryna, ul. Starowiślna 29 (sklep). 2517 2 3

Małżeństwo bezdzietne

poszukuje w śródmieściu, na parterze lub 1 piętrze, 2 lub 3 pokoi, łazienki i kuchni z gazem. Zgłoszenia pod **W. L.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2487 2 3

Garnitur

salonowy, stylowy, antyk, złocony, w bardzo dobrym stanie, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 2490 2 3

Do sprzedania

łóżko z materacem, nocny stolik i zegar dębowy, portyery. Ul. Długa l. 6, III p. 2499 2 2

Polecam Szanownym Paniem

moją pracownię ubrań dla pensyonarek chłopczyków i dzieci. **H. Klapówna** Rynek gł. l. 10, I p., dom firmy Linoleum. Przyjmę panienkę do szycia. 2494 2 3

Zakład fotograficzny

w Tarnobrzegu

przyjmie wszelki personal do robót fotograficznych. 2502 2 4

Stolarza

do drobnych rzeczy (może być inwalida) przyjmie Zakład fotograficzny w Tarnobrzegu. 2503 2 4

Szofer

zdolny, z dłuższą praktyką, inteligentny, poszukuje posady do wozów ciężarowych lub pługów motorowych każdego systemu. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków: K. Kwiatkowska w Rzeszowie, ulica Średnia l. 609. 2504 2 2

OBRAZY

oryginały: Axentowicza, Ajdukiewicza, Fałata Malczewskiego, Kossaka, Wyczółkowskiego, Stanisławskiego, Tetmajera, Żmurki, sprzedam. Oglądać można każdego dnia od godz. 10-tej rano do 5-tej po południu. Ul. Pijarska 9, I piętro drzwi, na lewo. 2508 2 15

2 pokoje i kuchnia

II p. front. od 1 maja, w domu chrześć., przy spokojnej ulicy, tuż obok Rynku gł. Cena 110 K miesięcznie. Tylko dla spokojnego reflektanta. Zgłoszenia pod **„Chrześcijanin"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2516 2 2

Kupuję

książki i obrazy. Spingarn, Kraków, ul. Szpitalna 4, w sieni obok zegarmistrza. 2518 2 2

Resztki okazyjne

na suknie i bluzki, oraz jedwabne podszewki, brokaty, etaminy i hafty szwajcarskie. Kraków, ul. Dietlowska 69. Wejście od ul. Brzozowej l. 4, I piętro. 2523 2 4

Zarobek dzienny K 20-30?

We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów, agentek, bez względu na wiek (także inwalidzi) do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. W miejscu proszę się osobiście zgłosić m. godz. 1—2. Taubler, Podgórze, ul. Rejtana 10. 2491 2 4

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — S. Katzner, Bracka 3 1335 17 20

Panna, 19 lat

przystojna, wykształcona, muzykalna, pracowita, gospodarna, z posagiem 50.000 K, chciałaby zaznajomić się w celu matrymonialnym z kawalerem do 35 lat, na rządowem lub innem samodzielnem stanowisku. Zgłoszenia, o ile możności z fotografią, ale nie anonimowe przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Felicya". 2237 2 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.